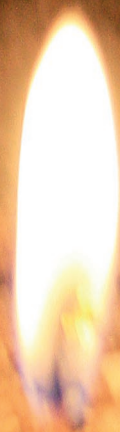


*W mrocznej gęstwinie jesieni
płoniemy przez chwilę
czerwonożłote płomyki
kropki w czasoprzestrzeni*

Katarzyna Jankowska



PRIMUM NON NOCERE

BIULETYN BYDGOSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ ISSN 1234-7531 Nr 11 (244) 2011



Kujawsko-Pomorskie
Laboratoria Medyczne

Vitalabo

Zachęcamy do współpracy:
szpitale, przychodnie, ośrodki zdrowia, gabinety lekarskie oraz
laboratoria analityczne z terenu Kujaw i Pomorza.

Każdy z naszych klientów traktowany jest indywidualnie,
wspólnie poszukujemy najlepszego rozwiązania
i takiego kształtu współpracy,
który gwarantuje stuprocentową satysfakcję obu stron.

W ramach podpisanej umowy o współpracę z naszymi
laboratoriami oferujemy bezpłatnie:
transport próbek, system próżniowy do pobierania krwi oraz
szkolenia dla personelu pobierającego.

Kontakt:

Norbert Pietrykowski
606 273 702

Vitalabo NZOZ Sp. z .o.o
Laboratorium Analiz Lekarskich
Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o.
85-795 Bydgoszcz ul. Hallera 2E (os. Fordon)
tel. (052) 346 92 05 fax (052) 346 92 06
e-mail: biuro@vitalabo.com.pl

Kurs ochrony radiologicznej pacjenta

26 listopada 2011 r. (w sobotę) odbędzie się w Bydgoskiej Szkole Wyższej (Unii Lubelskiej 10c) kurs ochrony radiologicznej pacjenta zakończony egzaminem.

Szczegóły w biurze Izby Lekarskiej tel. 52 3460780, 52 3460084 oraz na stronie: www.bil.org.pl

W NUMERZE

Z OSTATNIEJ CHWILI

Kilka pytań do... 2

WCZEŚNIEJ

Profilaktyka przede wszystkim 3

Nie – dla niewydolności serca 4

ODNOTOWUJEMY

Prof. Styczyński w ECiL 5

Tablica pamięci prof. Romańskiego 5

W 100-lecie pielęgniarstwa 5

WSPOMINAMY 6

Z BIL

Pierwsze wspólne Prezydium 7

Komu „Celebrum Medici” 7

Przypominamy 7

UCZYMY SIĘ

Nowy rok akademicki 8

Znowu dobry LEP 8

Medyczne Środy 16

EKSULAPY I JUBILACI 9–11 i 17

NA KORTACH 12

AD VOCEM

Kilka słów komentarza 13

W NAUCE

Nobel medyczny 14

Doktoraty 14

Przepraszamy 14

PARAGRAFY I PRZEPISY

Konkurs ofert 15

SŁOWO ZBLIŻA

Przychodzi wena do lekarza 18

FELIETON I... 19

W PIGUŁCE 20

Okładka: fot. Beata Łożewska

Szanowne Koleżanki i Koledzy!

„Październik – miesiącem oszczędzania”, hasło znane jeszcze ze szkolnych lat, prawdopodobnie było wynikiem wydatków poniesionych w okresie wakacyjnym. W lipcu tego roku wystarczyłoby zainwestować w dolary i uzyskać zysk w wysokości 50%, zamiast lokować złotówki w organizację kanikuły. Niestety, nasze emerytury zostały ulokowane w obligacje i akcje. Składka sprzed roku w wysokości 100 zł może być dziś warta około 42 złotych. Szczęśliwie część składki poszła do narodowego magła pieniędzy i może trochę ocaleje. Zapamiętajmy nasze ostatnie, tegoroczne wakacje w Grecji, Hiszpanii, Egipcie czy Turcji. Koszt wycieczki jest dziś 50% wyższy. Mam nadzieję, że każdy zrobił sobie ładne zdjęcie.

Początek października był pracowity. Wypełnieni obietnicami kandydaci na posłów i senatorów zostali wybrani. Polski doradca medialny i specjalista od taktyk i manipulacji, twórca „nie-chłopskiego” wizerunku Andrzeja Leppera, doradca Stanisława Tymińskiego, Michała Kamińskiego oraz Mariana Krzaklewskiego – Piotr Tymochowicz, znowu osiągnął sukces wprowadzając do Sejmu nową partię na trzecie miejsce. Po czym oświadczył, abyśmy nie wierzyli politykom.

Tematy polityczne były również poruszane na V Sympozjum Polsko-Niemieckim „Przeszłość zrozumieć – przyszłość kształtować” zorganizowanym przez Dolnośląską Izbę Lekarską, Saksońską Izbę Lekarską, Śląską Izbę Lekarską i Naczelną Izbę Lekarską. Bardzo ciekawy referat wygłosił ks. prof. Infułat Jan Krucina, współtwórca orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich „przebaczymy i prosimy o przebaczenie”. Te trzy słowa napisane w języku niemieckim przez arcybiskupa Kominka zdobyły znaczenie ogólnoeuropejskie i doprowadziły w końcu do zjednoczonej Europy. Główny autor orędzia arcybiskup Kominek w podróży służbowej po Jugosławii w towarzystwie autora referatu w 1967 roku przekraczając granicę austriacką i słysząc od uśmiechniętych celników bez żądania paszportów: „wypada powitać i podnieść szlaban” opuścił auto i powiedział: „Panowie, tak wyobrażam sobie przyszłą Europę”. Obecnie, gdy jesteśmy członkami Unii Europejskiej bez granic, bardzo niewiele mówi się o zasługach i dalekowzroczności polskiego Kościoła.

Spośród licznych referatów na uwagę zasługiwały: „Polsko-niemieckie związki w medycynie XVII–XX w.” wygłoszony przez prof. Andrzeja Kierzka, „Przyszłość samorządów lekarskich” przedstawiony przez prof. Karstena Vilmara Honorowego Prezesa Niemieckiej Izby Lekarskiej, „Rola samorządów zawodowych w dzisiejszym praworządnym państwie” omówiona przez Sędziego Trybunału Konstytucyjnego RP prof. Jerzego Stępnia. Ponadto omówiono aktualną sytuację lekarzy w Niemczech oraz aktualne problemy ochrony zdrowia w Polsce.

W ostatnim dniu Sympozjum odbyło się posiedzenie Naczelnej Rady Lekarskiej, podczas którego rozpoczęto gorącą dyskusję na temat czasu pracy i wynagrodzenia lekarza na kontrakcie. Z uwagi na wagę problemu postanowiono dyskusję przenieść za tydzień na posiedzenie Konwentu Prezesów Izb Okręgowych.

Dr n. med. Stanisław Przywiński

Prezes Bydgoskiej Izby Lekarskiej



Komunikat rzecznika prasowego Kujawsko-Pomorskiego OW NFZ, jaki otrzymaliśmy 11 października 2011 był lapidarny:

Informuję, iż decyzją Prezesa NFZ z dnia 10 października 2011 roku, dyrektor Wiesław Kiełbasiński z dniem dzisiejszym przestał być szefem K-P OW NFZ w Bydgoszczy. W związku z powyższym pełniącym obowiązki dyrektora oddziału od dzisiaj do odwołania jest Pan Jan Wilczyński – dotychczasowy Zastępca Dyrektora ds. Mundurowych. Wszelkie pytania w tej kwestii proszę kierować do rzecznika prasowego Centrali NFZ – Andrzeja Troszyńskiego tel. 605 177 717.

A następnego dnia „Gazeta Wyborcza” oznajmiła: „Wiesław Kiełbasiński, dyrektor Oddziału NFZ w Bydgoszczy, stracił stanowisko. To żadna niespodzianka, bo o jego odwołaniu mówiło się od dawna”. „Gazeta Pomorska” natomiast – w nadtytule zapytała: „Czy Wiesław Kiełbasiński stracił posadę „za nielojalność” wobec prezesa Funduszu Jacka Paszkiewicza?”. Odwołany Dyrektor bydgoskiego oddziału NFZ nie chciał komentować decyzji o odwołaniu i nie udzielał mediom wywiadów. Kolejnego dnia – 13 października Wiesław Kiełbasiński odpowiedział nam – drogą mailową – na kilka pytań.

Tylko kilka pytań...

Rozmowa z Wiesławem Kiełbasińskim – odwołanym dyrektorem K-P OW NFZ

■ Czy Prezes NFZ Jacek Paszkiewicz podał Panu powody odwołania?

Nie zostały podane konkretne powody.

■ „Gazeta Wyborcza” (12.10.11.) informuje, że rzecznik NFZ w Warszawie jako powód Pańskiego odwołania podał złe zarządzanie pieniędzmi w oddziale kujawsko-pomorskim. Przed 2005 również Pan gospodarował pieniędzmi – był Pan zastępcą dyrektora ds. ekonomicznych Kasy Chorych. Czy wówczas Centrala też miała uwagi do zarządzania pieniędzmi w naszym oddziale? A może nie chodzi o zarządzanie pieniędzmi, tylko o to że Pan nie zgadza się z prezesem i nie ukrywa Pan tego?

Uważam, że problemem nie jest złe zarządzanie, a raczej zbyt mała ilość środków finansowych, które K-P OW NFZ ma do dyspozycji. Potencjał medyczny Pomorza i Kujaw jest porównywalny do innych województw: mamy na swoim terenie wysokospecjalistyczne placówki, takie, jak m.in. Centrum Onkologii, dwa szpitale uniwersyteckie w Bydgoszczy, inne szpitale w województwie, które mają wspaniałą kadrę, sprzęt i możliwości, są wybierane przez pacjentów nie tylko z naszego regionu. Ale takie placówki są jednocześnie bardzo kosztochłonne, potrzebują większych nakładów, a nam tych środków brakuje.

■ Poseł PO Tomasz Lenz poinformował „Gazetę Pomorską” o wyrażonych przez Ewę Kopacz 3 tyg. temu zastrzeżeniach do Pańskiej pracy. Chodzi o zamrożenie 30 mln z tegorocznego budżetu.

Podobno wykazała to kontrola finansowa. Czy była kontrola? Czy zamrożono te pieniądze?

W tym roku mieliśmy dwie kontrole z Centrali NFZ dotyczące kontraktowania świadczeń. Żadna nie wykryła nieprawidłowości w przedmiocie kontroli. A wspomniane 30 milionów zł ani nie zostało zamrożone, ani nie było zostawione na „wszelki wypadek”, co sugeruje w Gazecie Pomorskiej poseł Tomasz Lenz. To były pieniądze na zakontraktowanie świadczeń lekarskich na 2011 w Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Przypomnę, iż dyrektor Pawłowicz z początkiem tego roku przyjął nasze warunki jedynie na trzy kwartały 2011 roku. Dopiero we wrześniu, a dokładnie 13.09.2011 szef Onkologii podpisał na IV kwartał aneks na lecnicstwo szpitalne, chemioterapię i radioterapię. I to na te świadczenia były przeznaczone wspomniane środki finansowe. Bo skąd mielibyśmy je wziąć w ciągu roku? Nie wyobrażam sobie, aby można było postąpić inaczej. Zabezpieczenie świadczeń na IV kwartał było dla nas rzeczą najważniejszą, gdyż dawało to naszym pacjentom gwarancję leczenia onkologicznego.

■ Czy na decyzję Jacka Paszkiewicza miał wpływ spór ze Szpitalem Miejskim i to, że w jego efekcie, kujawsko-pomorski oddział Funduszu musiał zdeponować w kasie sądu 661 tys. na rzecz Szpitala Miejskiego?

O to proszę już pytać Pana Prezesa lub jego rzecznika prasowego.

■ Jak podaje Gazeta Pomorska, Pana losy ważyły się już w grudniu 2010. Podobno powodem było, że skrytykował Pan sposób w jaki Centrala podzieliła nadwyżki: oddział kujawsko-pomorski dostał wówczas relatywnie mało pieniędzy. Czy rzeczywiście nasz region jest dyskryminowany pod tym względem?

Wspomniałem już, iż nasze województwo otrzymuje za mało pieniędzy na leczenie. Jest to wynikiem wprowadzonego kiedyś algorytmu, który uwzględniając w podziale środków finansowych przychód gospodarstwa domowego w danym województwie, stawiał nasz region w niekorzystnej sytuacji. Ale m.in. dzięki moim staraniom, działaniom naszych parlamentarzystów ten algorytm został już zmieniony i jego pozytywne skutki odczuwamy w roku 2012, na który przewidziano dla Pomorza i Kujaw o prawie 300 mln więcej niż w 2010 roku na świadczenia medyczne. Mam nadzieję, że w następnych latach sytuacja finansowa K-P OW NFZ będzie jeszcze lepsza. Tego życzę wszystkim pacjentom i lekarzom.

Dziękuję wszystkim za współpracę i za możliwość wspólnego działania na rzecz ochrony zdrowia w naszym województwie.

Dyrektor Wiesław Kiełbasiński: Przed reformą ubezpieczeń zdrowotnych był zastępcą Dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy. Od 1 stycznia 1999 roku pracuje w systemie kas chorych; na początku jako Dyrektor Departamentu Współpracy ze Świadczeniodawcami, później, jeszcze w K-P RKCh, a następnie Oddziale Funduszu – jako zastępca Dyrektora ds. Ekonomiczno-Finansowych. Od 27.10.2005 – 10.10.2011 – Dyrektor K-P OW NFZ w Bydgoszczy.



BIULETYN BYDGOSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

Redakcja: e-mail: primum@bil.org.pl, agnieszka.banach@hipokrates.org tel. 52 3460785

WYDAWCA: Bydgoska Izba Lekarska, 85-681 Bydgoszcz, ul. Powstańców Warszawy 11; telefony: 52 3460084, 52 3460780; Numer konta BIL: PKO BP II O/Bydgoszcz 95102014750000830200191197; e-mail: bil@bil.org.pl; <http://www.bil.org.pl>
 • Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej: e-mail: rzecznik@bil.org.pl tel. 52 3461257
 • Pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentyków: lek. med. Włodzimierz Kasierski 604406240

RADA PROGRAMOWA: Przewodniczący: dr n. med. Wojciech Szczęsny; wiceprzewodniczący: dr n. med. Witold Hrynczewicz; członkowie Rady: prof. Aleksander Araszewicz, red.: mgr Agnieszka Banach, red. nac.: mgr Teodora Bogdańska, lek. Mieczysław Boguszyński, dr n. med. Małgorzata Czajkowska-Malinowska, dr n. med. Marek Jurgowiak, lek. Józef Karwowski, dr n. med. Jerzy Kochan, dr n. med. Andrzej Martynowski, lek. stom. Marek Rogowski, prof. Jan Styczyński.
 CZEKAMY na Państwa opinie, uwagi i propozycje! Przewodniczący Rady Programowej: Wojciech Szczęsny, tel. 602 395 654; redaktor naczelny: Teodora Bogdańska tel. 52 3460785, 696016262; redaktor: Agnieszka Banach agnieszka.banach@hipokrates.org

■ DRUK: ABEDIK, Bydgoszcz tel. 52 3700710 ■ SKŁAD: MAGRAF, Bydgoszcz tel. 52 3791435

Profilaktyka przede wszystkim

Rozmowa z dr n. med. Tomaszem Mierzwą – kierownikiem Zakładu Profilaktyki i Promocji Zdrowia Centrum Onkologii im. prof. F. Łukaszczyka

■ **Pod koniec września odbyła się zorganizowana przez Zakład Profilaktyki i Promocji Zdrowia ogólnopolska konferencja naukowa „Profilaktyka w onkologii”. Co było powodem jej zorganizowania?**

Powody do zorganizowania tej konferencji były dwa. Pierwszym była chęć podsumowania pięciu lat prowadzenia dwóch ogólnopolskich programów profilaktycznych: Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi i Populacyjnego Programu Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy.

Minęło 5 lat i uznaliśmy, że warto spotkać się z kolegami z całej Polski pracującymi przy tych programach. Mówię tutaj o radiologach, onkologach ginekologach, patologach, o pielęgniarkach i położnych zaangażowanych w ten program, mówię w końcu również o pracownikach Wojewódzkich Ośrodków Koordynujących oba programy populacyjne.

Udało nam się w taki sposób sprofilować tematykę tej konferencji, że z jednej strony zajmowaliśmy się rakiem szyjki macicy, a z drugiej rakiem piersi, oczywiście w sposób interdyscyplinarny – wykładali zarówno ginekolodzy, patolodzy, radiolodzy, chirurdzy onkolodzy, czy onkolodzy ogólni.

Były również wykłady z zakresu organizacji badań przesiewowych (inaczej: skryningu), oceny ich przebiegu, nawet próby podsumowania efektów finansowych. Tak więc, mam wrażenie, że konferencja rzeczywiście spełniła pokładane w niej nadzieje.

Drugim powodem natomiast był nasz mały jubileusz – 10-lecie istnienia Zakładu Profilaktyki i Promocji Zdrowia.

■ **Do kogo są skierowane te programy populacyjne i jaki jest ich cel?**

Oba programy, realizowane w całym kraju od 2006 roku, są częścią Narodowego Programu Zwalczania Chorób Nowotworowych. Populacyjny Program Wczesnego Wykrywania Raka Piersi skierowany jest do kobiet w wieku 50–69 lat, natomiast Program Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy – do kobiet od 25 do 59 lat. W przypadku raka piersi skryning prowadzony jest za pomocą mammografii wykonywanej raz na 24 miesiące, w raku szyjki macicy tym badaniem jest cytologia wykonywana raz na 36 miesięcy. W obu przypadkach, badania wykonuje się bezpłatnie i, co bardzo istotne, bez skierowania. Najbardziej dalekosięż-

nym celem obu programów jest obniżenie umieralności z powodu raka piersi i raka szyjki macicy.

■ **Czy ten cel został osiągnięty?**

Na to musimy jeszcze poczekać. Potrzeba 10, a niekiedy 15 lat, żeby pojawiły się pierwsze epidemiologiczne wskaźniki. Mamy już jednak zwiastuny tego, że programy przynoszą korzyści. Przede wszystkim, zaczyna spadać zachorowalność na raka szyjki macicy. Wykrywamy coraz więcej stanów przedrakowych, czyli tych, które do raka prowadzą. Jeżeli chodzi o program profilaktyki raka piersi, to wykrywamy coraz więcej tak zwanych wczesnych zmian, czyli tych, które mają mniejszą średnicę. Dzięki temu, u blisko połowy pacjentek, tak przynajmniej oszacowaliśmy to u nas, w Centrum Onkologii, możemy zastosować tak zwane techniki oszczędzające, krótko mówiąc – nie trzeba tym pacjentkom amputować piersi.

I to są te pierwsze, absolutnie doraźne zyski, które są równocześnie tak zwany cząstkowym, czyli dodatkowym celem skryningu. Natomiast jeśli chodzi o ten najbardziej oczekiwany, najbardziej dalekosiężny cel, to do niego jeszcze daleko. Tym bardziej, że ciągle mamy jeden z największych w obu programach problemów: pacjentki nie chcą się badać.

■ **Jaki procent kobiet, do których adresowane są programy, zgłasza się na badania?**

Na mammografię zgłasza się 40 proc. objętej badaniami populacji, na cytologię jeszcze mniej, bo 25.

Żebyśmy mogli oczekiwać od tych programów zmniejszenia umieralności z powodu raka piersi i raka szyjki macicy w ciągu 10–15 lat, powinno się do nich zgłosić ok. 70 proc. kobiet, do których są one skierowane. Jeżeli ta zgłaszalność nadal będzie tak niska, osiągnięcie tego ostatecznego celu może być naprawdę trudne.

■ **Dlaczego tak mało kobiet zgłasza się na badania? Może programy są zbyt słabo rozpropagowane?**

Nieomal do wszystkich pacjentek w regionie docierają zaproszenia na badania profilaktyczne. Jednak, jeśli chodzi o zaproszenia na badanie mammograficzne, skorzystało z nich tylko 20 proc. pacjentek. W programie profilaktyki raka szyjki macicy jest jeszcze gorzej – ze 100 par, które otrzy-

mały zaproszenia przebadano się tylko 15. Kobiety nie zgłaszają się na badania, ponieważ nie mają świadomości tego, jakie to jest ważne, a poza tym, gdzieś jednak wewnątrz drzemie w nich lęk przed chorobą nowotworową.

Informacja o obu programach jest wszechobecna. Nieomal całe lato w TVP Bydgoszcz emitowany był spot zachęcający do badań profilaktycznych, podczas 8 spotkań w cyklu „Cafe Lato” specjaliści z Centrum Onkologii zachęcali – po pierwsze – do badań profilaktycznych, a – po drugie – do takiej zmiany swoich zachowań, żeby ryzyko zachorowania na nowotwory złośliwe było mniejsze. 27 sierpnia zorganizowaliśmy wspólnie z telewizją dużą akcję. Publikujemy informacje w prasie, wieszamy plakaty. Jesteśmy ponadto na wielu festynach, na imprezach otwartych, piknikach, na różnych świętach z okazji jubileuszów miast: 3 września np. byliśmy na festynie parafialnym w Wyższej Szkole Medialnej w Toruniu. To była duża impreza, łądnych parę tysięcy ludzi udało nam się wyedukować.

Praktycznie korzystamy z każdej okazji do kontaktu z pacjentem, czy potencjalnym pacjentem, a w każdym razie z osobami, które powinny o siebie zadbać, które powinny wykonać badania profilaktyczne, które gdzieś tam powinny również zadbać o to, żeby zmienić swój styl życia i swoje złe nawyki.

■ **W jaki jeszcze sposób docieracie do kobiet?**

Przez programy profilaktyczne kierowane do młodzieży. Na co dzień mam pacjentki, które przychodzą zrobić mammografię, i pytane o powód tego, że się w końcu zdecydowały, mówią, że zostały do tego zobligowane przez dziecko, które było tutaj na zajęciach edukacyjnych. Oczywiście zasięg tego nie jest populacyjny.

Poza tym, przez lekarzy rodzinnych i POZ-y. Wyposażyliśmy POZ-y w materiały promocyjne, w plakaty, ulotki. Każda pacjentka, która tam wejdzie, czy to z powodu przeziębienia, czy po przedłożeniu recepty, czy w jakiegokolwiek innej sprawie, ma więc szansę się z tymi materiałami zapoznać.

Po wielokroć też kierowaliśmy apele do lekarzy rodzinnych, spotykaliśmy się, robiliśmy szkolenia, w związku z tym myślę, że wielu z nich w trakcie wizyt lekarskich informuje i zachęca pacjentki do badań profilaktycznych.

Dokończenie na str. 4

Nie – dla niewydolności serca

W ostatnią niedzielę września, po raz dwunasty na świecie, ósmy w Polsce, obchodzony był Światowy Dzień Serca. Celem święta jest rozpowszechnianie wiedzy dotyczącej chorób serca oraz propagowanie zachowań prozdrowotnych. W kraju, jak co roku, obchody zorganizowało Polskie Towarzystwo Kardiologiczne. Mieszkańców Bydgoszczy do zdrowego trybu życia i badań profilaktycznych, poza regionalnym oddziałem PTK, zachęcała w bieżącym roku firma Servier Polska.

Organizator cyklicznej akcji „Servier dla Serca”, od 21 września do 7 października tego roku edukował, zachęcał do profilaktyki i przeprowadzał badania pod hasłem „Prognoza dla Serca. Nie dla niewydolności serca”. Niewydolność serca, o której – podczas konferencji inauguracyjnej dziewiątej edycji – prof. dr hab. Władysław Sinkiewicz powiedział: „to nie jest choroba jako taka, to jest skutek nadciśnienia, zawału, czy innych schorzeń układu krążenia”, w przeciwieństwie do innych chorób kardiologicznych, występuje coraz częściej, a śmiertelność z jej powodu jest wyższa niż śmiertelność z powodu raka piersi, czy raka prostaty.

U pacjentów z niewydolnością serca ryzyko nagłego zgonu jest 6 do 9 razy wyższe niż w populacji ogólnej. Co więcej, jak zwrócił uwagę prof. Sinkiewicz – kierownik Kliniki Kardiologii w Szpitalu im. Bizuela, największa ilość nagłych zgonów występuje w drugiej klasie NYHA, czyli wśród osób, które pozornie dobrze się

czują, pracują normalnie i często nawet nie są świadome, że coś poważnego im dolega.

(Klasyfikacja objawów niewydolności serca wg NYHA:

1 klasa – U pacjentów nie wystąpiło ograniczenie aktywności fizycznej. Codzienne czynności nie powodują wystąpienia objawów: nadmiernego zmęczenia, kołatania serca, duszności ani bólu ławicowego.

2 klasa – Ze względu na pojawianie się objawów podczas wykonywania niektórych codziennych czynności, u pacjentów wystąpiło niewielkie upośledzenie aktywności fizycznej. Dolegliwości nie występują w spoczynku.

3 klasa – U pacjentów nastąpiło znaczne ograniczenie aktywności, gdyż dolegliwości pojawiają się nawet przy małych wysiłkach, takich jak mycie lub ubieranie się. Dolegliwości nie występują w spoczynku.

4 klasa – U pacjentów każdy wysiłek powoduje pojawienie się zmęczenia, duszności, kołatania serca lub bólu ławicowego. Dolegliwości występują także w spoczynku.)

Jakość życia osób obarczonych niewydolnością serca jest równie niska jak chorych na depresję, czy regularnie hemodializowanych. Koszty finansowe związane z tą przypadłością są wysokie, przy czym 60–70% stanowią koszty hospitalizacji. Wielu hospitalizacji dałoby się uniknąć, gdyby położyć większy nacisk na opiekę ambulatoryjną. A koszt całorocznej opieki ambulatoryjnej, nad jednym pacjentem obejmującej 4 do 6 wizyt kardiologa, opiekę rehabilitanta, psychologa i dietetyka a także kontakty telefoniczne, jak twierdzi prof. Sinkiewicz, jest niższy niż jedna hospitalizacja z powodu niewydolności serca. Gdyby jeszcze udało się przekonać fundusz zdrowia, aby zainwestował w opiekę ambulatoryjną!

Magdalena Godlewska

Dokończenie ze str. 3

■ Czy bydgoskie Centrum Onkologii realizuje też inne programy profilaktyczne?

Centrum Onkologii jest jednym z realizatorów Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Jelita Grubego. W województwie kujawsko-pomorskim takim realizatorem jest jeszcze szpital im. Bizuela i Wojewódzki Szpital w Toruniu. Realizatorzy muszą spełniać bardzo wysokie wymagania proceduralne, tzn. muszą posiadać dobry sprzęt do kolonoskopii, kolonoskopistę osiągnąjącego kątnicę w trakcie przynajmniej 90 proc. badań i bardzo dobrą pracownię histopatologiczną, która bada usunięte z jelita zmiany. Musi być również możliwość leczenia wyłonięnych w trakcie tego badania ewentualnych zmian nowotworowych. W Centrum Onkologii wykonano w ciągu 10 lat tego programu ponad 5 tys. kolonoskopii.

■ Zaobserwowano już zmniejszenie umieralności z powodu raka jelita?

Jeszcze nie. Natomiast są efekty w postaci wykrycia u badanych pacjentów: po pierwsze, wczesnych postaci raka jelita a po drugie, znacznej liczby polipów. W Centrum Onkologii wykryto ich ponad 1500 – niektóre z tych polipów, bo przecież nie wszystkie, stanowią tzw. stany przedrakowe i są olbrzymim zagrożeniem dla pacjentów. Zatem, ich usunięcie zawczasu zmniejszyło zagrożenie wystąpieniem raka.

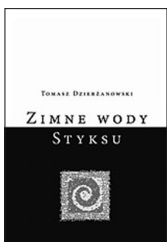
■ Czy Centrum Onkologii zamierza uruchomić nowe programy profilaktyczne?

Myślmy o trzech programach: profilaktyce nowotworów skóry, raka płuca i raka prostaty. Nie ma jeszcze jednoznacznych naukowych dowodów, że skryning raka płuca prowadzony poprzez tomografię komputerową spełnia swoje zadanie, tzn. obniża umieralność. Pojawiają się już pierwsze, coraz liczniejsze doniesienia, że tak, ale ciągle są kontrowersje. Taka sama sytuacja jest w skryningu raka prostaty poprzez badanie poziomu PSA. Ostateczna odpowiedź na pytanie, czy warto te skryningi przeprowadzać, czy nie, jest kwestią nadchodzących 2–3 lat.

Myślę że najpierw pilotażowo spróbujemy w naszym regionie. Tak samo było przecież z mammografią i cytologią – ogólnopolski program ruszył w 2006 roku, a my pierwsze badania robiliśmy już w 2001. Prowadziliśmy wcześniej też skryning raka prostaty przez PSA, ale głównie w ramach programu dla mieszkańców Bydgoszczy. Wykryliśmy kilka raków prostaty, więc było warto, natomiast aspekt medyczno-finansowy musi zostać zweryfikowany przez badania naukowe zanim zaczniemy wykonywać skryning na skalę ogólnowojeńską, czy ogólnokrajową.

Rozmawiała Magdalena Godlewska

Z KSIĘGARNI



Zimne wody Styksu

Tomasz Dzierżanowski

Format: A5

Liczba stron 148

Oprawa miękka

ISBN: 978-83-62138-71-5

Rok wydania: 2011

O książce mówią:

Autor na podstawie własnych doświadczeń lekarza hospicyjnego przekazuje przesłanie o potrzebie umierających, cierpiących osób – potrzebie ludzkiego towarzyszenia i miłości. Książka jest świadectwem roli narracji chorego, jego często przepelnionych bólem zwierzeń skierowanych do innej osoby – lekarza obdarzonego umiejętnością wsluchania się w historię cierpienia.

(prof. dr hab. med., dr h.c. Jacek Łuczak)

Niniejsza książka jest inna od wielu, które dotąd napisano na ten temat. Jest bardzo osobista i wskazuje na wielkie zaangażowanie Autora. Dużo w niej refleksji, czasem poczucia humoru przebijającego przez warstwę emocji, ocierających się niekiedy o patos. Zawiera także cenne informacje praktyczne dla osób zaangażowanych w opiekę paliatywną. Autentyczna, ciekawa. Po prostu dobra książka.

(prof. dr hab. med.

Krystyna de Walden-Gałuszko)

Wydawca:

Termedia sp. z o.o.

ul. Kleeberga 2, 61-615 Poznań

tel./faks: +48 61 6562200

e-mail: ksiazka@termedia.pl

Książka do nabycia na www.termedia.pl

termedia

Prof. Jan Styczyński członkiem międzynarodowej grupy ekspertów ECIL

Po raz kolejny prof. Jan Styczyński z Katedry i Kliniki Pediatrii, Hematologii i Onkologii został zaproszony jako jedyny Polak do udziału w pracy międzynarodowej grupy ekspertów z zakresu powikłań infekcyjnych w hematologii i transplantologii. Projekt nosi nazwę ECIL, powstał w roku 2005 jako European Conference on Infections in Leukemia (ECIL). Jego celem jest opracowanie zasad postępowania i rekomendacji w zakresie diagnostyki, profilaktyki i terapii dotyczących powikłań infekcyjnych u pacjentów z białaczkami oraz poddawanych transplantacji komórek hematopoetycznych (tzw. przeszczepom szpiku). W związku z dużym znaczeniem, kolejne edycje rozszerzającego się projektu (ECIL-2 i ECIL-3) stały się centrum europejskich rekomendacji, jako odpowiednik rekomendacji amerykańskich IDSA, tworzonych przez Infectious Diseases Society of America.

Projekt ECIL został utworzony przez grupę 50 ekspertów wytypowanych przez 4 europejskie towarzystwa naukowe: EBMT (European Blood and Marrow Transplantation Group), ICHS (Immunocompromised Host Society), EORTC (European Organisation for Research and Treatment of Cancer) i LeukemiaNet. Kryterium zaproszenia do grupy był opublikowany dorobek naukowy w odpowiedniej dziedzinie.

Udział prof. Styczyńskiego dotyczy wszystkich realizowanych rekomendacji, natomiast jego główna działalność obejmowała zakażenia wirusami grupy Herpes. W ostatnich latach ukazały się 3 prace z tego zakresu w renomowanych czasopismach transplantologicznych, jak również rekomendacje w odpowiednich towarzystwach naukowych. W tegorocznej edycji ECIL-4, która miała miejsce we francuskiej miejscowości Juan-les-Pins w dniach 8–10 września, prof. Styczyński pracował w zespole „Inwazyjne zakażenia grzybicze u dzieci”, a pozostałe 2 tematy to „Zakażenia wirusowe układu oddechowego” oraz „Oporność bakterii na antybiotyki”. W obliczu dużego zapotrzebowania na ten rodzaj informacji, rekomendacje ECIL wytyczają zasady postępowania od kilku lat w codziennej praktyce hematologicznej i transplantacyjnej w Europie.

(Z „Wiadomości Akademickich”)



Odstąpienie tablicy poświęconej pamięci profesora Bogdana Romańskiego

29 czerwca 2011 r. nastąpiło uroczyste odstąpienie tablicy poświęconej pamięci Profesora zwyczajnego dr. hab. med. Bogdana Romańskiego w uznaniu szczególnych zasług dla utworzenia i rozwoju Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy, doktora honoris causa swojej Alma Mater.

Uroczystość odbyła się przed Salą Posiedzeń im. Profesora Bogdana Romańskiego w budynku A przy ul. Jagiellońskiej 13 w Bydgoszczy i była okazją do pośmiertnego uhonorowania wybitnego naukowca i dydaktyka, który swoim metodycznym zaangażowaniem przyczynił się do utworzenia i rozwoju dzisiejszego Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy UMK w Toruniu.

Profesor Bogdan Romański urodził się 1930 r. w Krakowie. Studia medyczne podjął w Gdańsku. Od początku swojej działalności naukowej zajmował się głównie alergologią. Kilukrotnie sokołił się w tej dziedzinie w najlepszych francuskich placówkach. W 1960 r. otrzymał tytuł doktora nauk medycznych, a w 1964 r. habilitował się w Akademii Medycznej w Gdańsku. Jednak zawodowo związał się z Bydgoszczą, gdzie osiadł na stałe. Jako kierownik Oddziału Klinicznego Chorób Wewnętrznych, a później Katedry i Kliniki Alergologii i Chorób Wewnętrznych, Profesor Romański podjął działania na rzecz rozwoju alergologii w Polsce. W latach 70-tych wywalczył wpisanie alergologii na listę uznanych specjalności lekarskich. Wkrótce za jego pośrednictwem powstała Przychodnia Alergologiczna i książka Alergologia dla internistów – pierwszy, wielokrotnie wznawiany, podręcznik dla lekarzy specjalizujących się w alergologii. Profesor Romański był wieloletnim Prorektorem ds. Nauki Akademii Medycznej w Bydgoszczy. Tutaj w 2001 r. został uhonorowany tytułem doktora honoris causa. Profesor Romański był także konsultantem w dziedzinie alergologii oraz twórcą powstałego w Bydgoszczy Polskiego Towarzystwa Alergologicznego i Przewodniczącym Zarządu Głównego przez dwie kadencje.

Zmarł nagle i nieoczekiwanie 13 czerwca 2002 roku w wieku 72 lat, będąc jeszcze w pełni sił twórczych i planów na przyszłość.

(Z „Wiadomości Akademickich”)



Międzynarodowy kurs z ultrasonografii układu mięśniowo-szkieletowego

21–24 września 2011 r., w Pradze, odbył się 3. międzynarodowy kurs dla zaawansowanych z ultrasonografii układu mięśniowo-szkieletowego w reumatologii, organizowany przez EULAR (European League Against Rheumatism). Ostatniego dnia kursu uczestnicy prezentowali własne prace z ultrasonografii narządu ruchu.

W konkursie, w którym brały udział prezentowane prace, po jawnym głosowaniu ekspertów, ilością głosów 9 do 10, pierwsze miejsce zdobyła praca Agnieszki Kęsiak i Sławomira Jeki z Oddziału Klinicznego Reumatologii i Układowych Chorób Tkanki Łącznej Szpitala Uniwersyteckiego nr 2 im. dr J. Biziela pt.: „Use of ultrasonography in diagnostics of de Quervain Disease”. Gratulujemy!

100-lecie pielęgniarstwa w Polsce

W związku z Jubileuszem 100-lecia pielęgniarstwa w Polsce, podczas Międzynarodowej Konferencji „100-lecie Pielęgniarstwa w Polsce. Teoria i praktyka pielęgniarstwa XXI wieku” odbywającej się w dniach 2–3 czerwca 2011 roku w Krakowie, Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr hab. Karol Musioł wręczył sześć medali Plus ratio quam vis (łac. Więcej znaczy rozum, niż siła). Z dumą informujemy, że w gronie uhonorowanych jest Pani dr hab. n. med. Maria T. Szewczyk prof. UMK, Kierownik Zakładu Pielęgniarstwa Chirurgicznego CM. W liście gratulacyjnym widnieje: *Pragniemy wyrazić głębokie podziękowanie i słowa uznania dla ogromnych zasług Pani Docent w rozwoju naukowym pielęgniarstwa oraz wdrażaniu osiągnięć naukowych do praktyki pielęgniarstwa w Polsce. Pragniemy także wyrazić głębokie uznanie dla zasług na polu dydaktycznym oraz organizacyjnym.*

Serdecznie gratulujemy



Śmierć każdego człowieka umniejsza mnie, albowiem jestem zespolony z ludzkością. Przeko nigdy nie pytań, komu bije dzwon; bije on tobie.

John Donne – motto do „Komu bije dzwon” Ernesta Hemingway’a



Wspominamy

**Lekarze o których (od 1 X 2010 do 10 X 2011 r.)
umniejszone zostało grono Bydgoskiej Izby Lekarskiej**

(Zamieszczamy listę zmarłych lekarzy, których śmierć zgłoszono w BIL)

† Ewa Marchel

Specjalista radioterapii II stopnia, studia w Akademii Medycznej w Gdańsku ukończyła w roku 1964. Urodzona w roku 1940 w Toruniu, zmarła 18 października 2010 r.

† Tadeusz Bermański

Dr n. med., specjalista II stopnia chorób wewnętrznych i II stopnia – kardiologii, studia w AM w Gdańsku ukończył w 1960 r. Urodzony w roku 1935 w Gdańsku, zmarł 29 października 2010 r.

† Aleksander Gustowski

Dr n. med., specjalista II stopnia z położnictwa i ginekologii, w roku 1954 ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu. Urodzony w roku 1928 w Dąbrowicach Starych, zmarł 1 listopada 2010 r.

† Zuzanna Milewska-Olijewska

Lekarz medycyny, specjalista II stopnia chorób wewnętrznych i I stopnia medycyny przemysłowej, studia w Akademii Medycznej w Poznaniu ukończyła w 1955 roku. Urodzona w roku 1928 w Ciechocinku, zmarła 4 listopada 2010 r.

† Elżbieta Pietrusińska

Dr n. med., specjalista radioterapii onkologicznej II stopnia, studia w Akademii Medycznej w Bydgoszczy ukończyła w roku 1987r. Urodzona w 1962 roku w Lipnie, zmarła 7 listopada 2010 r.

† Danuta Błaszaków-Kochańska

Lekarz medycyny, studia w Akademii Medycznej w Poznaniu ukończyła w 1959 roku. Lekarz podstawowej opieki zdrowotnej i Honorowy Obywatel Gminy Sicienko. Urodzona w roku 1933 w Szacku, zmarła 27 listopada 2010 r.

† Janina Kosińska-Lutogniewska

Lekarz specjalista II stopnia z dziedziny analityki, ukończyła Akademię Medyczną im. Piastów Śląskich we Wrocławiu w roku 1953. Urodzona w roku 1924 w Wilnie, zmarła 18 grudnia 2010 r.

† Maria Butkiewicz-Grabowska

Lekarz, specjalista II stopnia z położnictwa i ginekologii, w roku 1971 ukończyła Akademię Medyczną w Gdańsku. Urodzona w roku 1947 w Bydgoszczy, zmarła 1 stycznia 2011 r.

† Tadeusz Majewski

Lekarz, specjalista I stopnia z chorób wewnętrznych i I stopnia z okulistyki, w 1969 roku ukończył Akademię Medyczną w Łodzi. Urodzony w 1932 roku w Rembiesznicy, zmarł 3 stycznia 2011 r.

† Romana Rumińska-Nasiadek

Lekarz stomatolog, w roku 1964 ukończyła Akademię Medyczną w Warszawie. Urodzona w 1940 roku w Suchowoli, zmarła 28 stycznia 2011 r.

† Stefan Wągrowski

Lekarz, specjalista I stopnia z dziedziny chorób wewnętrznych, w roku 1961 ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu. Urodzony w roku 1921 w Łabiszynie, zmarł 6 lutego 2011 r.

† Zbigniew Żurowski

Dr n. med., specjalista I stopnia w dziedzinie neurologii i II stopnia – organizacji i taktyki służby zdrowia, w roku 1964 ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu. Urodzony w 1938 roku w Bydgoszczy, zmarł 18 lutego 2011 r.

† Marlena Warchlewska – Kędziorska

Lekarz, specjalista II stopnia z dziedziny chorób wewnętrznych, w 1992 roku ukończyła Akademię Medyczną w Bydgoszczy. Urodzona w 1967 roku w Szubinie, zmarła 23 lutego 2011 r.

† Witold Czechowicz

Dr n. med., specjalista II stopnia chirurgii ogólnej i II stopnia chirurgii onkologicznej, w roku 1964 ukończył Akademię Medyczną w Krakowie. Urodzony w roku 1941 w Krakowie, zmarł 4 marca 2011 r.

† Adam Skowron

Lekarz, specjalista II stopnia z dziedziny chorób wewnętrznych, w 1974 roku ukończył Akademię Medyczną w Gdańsku. Urodzony w 1951 roku w Skarżysku Kamiennej, zmarł 13 marca 2011 r.

† Dariusz Sosnowski

Lekarz, specjalista II stopnia chirurgii ogólnej, w 1988 roku ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu. Urodzony w 1963 roku w Milanówku, zmarł 19 marca 2011 r.

† Zdzisław Skok

Lekarz, dr n. med., specjalista II stopnia z patomorfologii, w 1984 roku ukończył Akademię Medyczną w Białymstoku. Urodzony w 1958 roku w Białymstoku, zmarł 21 marca 2011 r.

† Wanda Wojciechowska

Lekarz, specjalista II stopnia radiologii ogólnej, w 1946 roku ukończyła Uniwersytet w Poznaniu. Urodzona w roku 1920 w Radomiu, zmarła 8 kwietnia 2011 r.

† Paweł Trempała

Lekarz, w roku 1975 ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu. Urodzony w roku 1933 w Srebrnogórze, zmarł 16 kwietnia 2011 r.

† Tadeusz Lewandowski

Lekarz, specjalista II stopnia w dziedzinie pediatrii i II stopnia – chorób zakaźnych, w 1953 roku ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu. Urodzony w roku 1924 w Poznaniu, zmarł 18 kwietnia 2011 r.

† Mariusz Kuchta

Lekarz, w 1976 roku ukończył Akademię Medyczną w Gdańsku. Urodzony w roku 1951 w Gdańsku, zmarł 20 kwietnia 2011 r.

† Jan Wróblewski

Lekarz stomatolog, specjalista II stopnia organizacji ochrony zdrowia, I – medycyny społecznej, I – stomatologii ogólnej i II – protetyki stomatologicznej; w roku 1960 ukończył Akademię Medyczną w Poznaniu. Urodzony w roku 1933 w Stawiskach, zmarł 5 maja 2011 r.

† Krystyna Lipowska-Pawlak

Lekarz, specjalista II stopnia w dziedzinie laryngologii, w 1958 ukończyła Akademię Medyczną im. Piastów Śląskich we Wrocławiu. Urodzona w roku 1934 w Grudziądzu, zmarła 11 czerwca 2011 r.

† Marian Chmielecki

Lekarz, specjalista II stopnia w dziedzinie pediatrii, w roku 1966 ukończył Akademię Medyczną w Warszawie. Urodzony w 1941 roku w miejscowości Wólka Lizigódz, zmarł 28 czerwca 2011 r.

† Mirosław Pęsiek

Lekarz, specjalista z dziedziny położnictwa i ginekologii, w roku 1980 ukończył Pomorską Akademię Medyczną w Szczecinie. Urodzony w 1954 roku w Bydgoszczy, zmarł 23 lipca 2011 r.

† Barbara Pietras – Budzińska

Lekarz, specjalista z dziedziny radiologii, w roku 1959 ukończyła Akademię Medyczną w Warszawie. Urodzona w roku 1935 w Bydgoszczy, zmarła 13 sierpnia 2011 r.

Komu „CEREBRUM MEDICI”?

16 grudnia 2010 podczas posiedzenia Rady Okręgowej BIL ustanowiono wyróżnienie: „Cerebrum medici” (Mózg medyka). Ma być wręczane raz do roku jednemu lekarzowi i lekarzowi dentyście za szczególne osiągnięcia, działalność naukową, sportową itp. Każdy lekarz może zgłosić swoją kandydaturę. Po raz pierwszy „Cerebrum medici” wręczone zostały podczas „Medycznej nocy w operze” 18 lutego 2011. Kolejne wręczone będą 27 lutego 2012 w Operze Nova podczas najbliższej Nocy Medycznej w Operze.

Przypominamy:

- Kandydatury z uzasadnieniem może zgłaszać każdy Członek Bydgoskiej Izby Lekarskiej oraz Zastępcy dla Samorządu BIL do końca każdego roku kalendarzowego.

Przypominamy!

Okręgowa Rada Lekarska Bydgoskiej Izby Lekarskiej 15 kwietnia 2010 powołała Komisję Ochrony Praw Lekarzy i Lekarzy Dentystów, której przewodniczącym został dr Dariusz Ratajczak.

Do jej zadań – jak precyzuje Uchwała ORL – należą „działania na rzecz ochrony zawodu lekarza, w tym występowanie w obronie godności zawodu lekarza oraz interesów indywidualnych i zbiorowych członków samorządu lekarzy”. (pełna treść uchwały w załączeniu).

Osoby zainteresowane kontaktem z Komisją prosimy o zgłoszenie się do Biura Izby Lekarskiej: tel. 52 3460780 i 52 3460084.

Uchwała nr 154/VI/10 ORL BIL z dnia 15.04.2010 r. w sprawie powołania Komisji Ochrony Praw Lekarzy i Lekarzy Dentystów

Na podstawie art. 4 pkt 14 w zw. z art. 25 pkt 4 i 5 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich oraz §34 ust. 3 uchwały Nr 17/90/1 Naczelnej Izby Lekarskiej z dnia 5 maja 1990 r. w sprawie ramowych regulaminów organizacji i trybu działania okręgowych zjazdów lekarzy, okręgowych rad lekarskich i okręgowych komisji rewizyjnych (Biuletyn NRL Nr 4/90, Nr 1/7/91 wraz z późn. zm.)

Okręgowa Rada Lekarska Bydgoskiej Izby Lekarskiej postanawia:

§ 1

powołać **Komisję Ochrony Praw Lekarzy i Lekarzy Dentystów** w następującym składzie:

- Przewodniczący: dr Dariusz Ratajczak
- Członkowie: dr med. Marek Bronisz, dr med. Andrzej Chrobot, dr med. Krzysztof Dalke, dr Włodzimierz Kasierski, prof. Zygmunt Mackiewicz, dr med. Stanisław Pilecki, dr med. Wojciech Szczęśny.

§ 2

Realizując zadania samorządu lekarskiego przewidziane w art. 5 pkt 14 – działania na rzecz ochrony zawodu lekarza, w tym występowanie w obronie godności zawodu lekarza oraz interesów indywidualnych i zbiorowych członków samorządu lekarzy. Komisja Ochrony Praw Lekarzy i Lekarzy Dentystów będzie się zajmowała w szczególności następującymi sprawami:

- przyjmowanie informacji o stosowaniu przez pracodawcę w stosunku do lekarzy – pracowników mobbingu,
- przyjmowanie informacji o naruszeniu zasady równego traktowania w zatrudnieniu w stosunku do lekarzy,
- wyjaśnianie okoliczności naruszenia godności osobistej lekarzy, w szczególności przez pacjentów oraz media,
- przygotowanie propozycji do Okręgowej Rady Lekarskiej w zakresie udzielenia pomocy lekarzom,
- przygotowywanie propozycji ochrony prawnej lekarzy, którzy zamierzają dochodzić swoich praw przed sądem cywilnym (naruszenie dóbr osobistych), sądem karnym (zniewaga, pomówienie) lub sądem pracy (mobbing, dyskryminacja w zatrudnieniu).

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

- Honorowane mogą być: wybitne osiągnięcia naukowe, wybitne osiągnięcia promujące środowisko lekarzy BIL, wybitne zasługi w zakresie organizacji, działalności społecznej, kulturalnej, sportowej itp. Można przyznać Wyróżnienie za całokształt działalności na rzecz środowiska lekarskiego.

- Wyróżnienie przyznaje Kapituła, w skład której wchodzi: Okręgowa Rada Lekarska BIL, wszyscy Prezesi Okręgowej Rady Lekarskiej Bydgoskiej Izby Lekarskiej, w następnych edycjach również wszyscy Laureaci.

- Kapitułę zwołuje i przewodniczy aktualnie urzędujący Prezes Okręgowej Rady Lekarskiej Bydgoskiej Izby Lekarskiej.

- Członkowie Kapituły otrzymują informacje o zgłoszonych kandydatach co najmniej 30 dni przed pierwszym posiedzeniem.

Pierwsze wspólne posiedzenie

17 września br. odbyło się pierwsze wspólne posiedzenie Prezydium Okręgowych Izb Lekarskich w Toruniu i Bydgoszczy, podczas którego były omawiane następujące tematy:

1. Tryb wyłaniania kandydatów z ramienia samorządu lekarskiego do wojewódzkich komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, które będą powoływane w oparciu o nową ustawę o prawach pacjenta.

2. Wspólne opiniowanie kandydatów na konsultantów wojewódzkich

3. Omówienie możliwości organizacji, wspólnie przez obie izby, szkoleń specjalizacyjnych przy akredytacji CMPK.

W efekcie tego spotkania wypracowano poniższe

Porozumienie

**pomiędzy Bydgoską Izbą Lekarską w Bydgoszczy
a Kujawsko-Pomorską Okręgową Izbą Lekarską w Toruniu
dotyczące współpracy pomiędzy KPOIL i BIL w sprawie
organizacji i prowadzenia szkoleń oraz uzgadniania
wspólnych stanowisk dotyczących opiniowania kandydatów
na stanowiska – na zapytania organów samorządu
wojewódzkiego i wojewody.**

Bydgoska Izba Lekarska z siedzibą w Bydgoszczy i Kujawsko-Pomorska Okręgowa Izba Lekarska z siedzibą w Toruniu ustalają stałą wymianę informacji o prowadzonych na terenie działania kursach i szkoleniach dla lekarzy, których współorganizatorem lub patronem jest izba lekarska.

Informacje będą przekazywane drogą elektroniczną i umieszczane na stronach internetowych izb, oraz w miarę możliwości na łamach biuletynów.

Izby będą współpracowały w rozbudowywaniu możliwości informowania wybranych grup swoich członków o szkoleniach lub kursach za pomocą systemu poczty elektronicznej lub systemu sms.

Bydgoska Izba Lekarska i Kujawsko-Pomorska Okręgowa Izba Lekarska ustalają, iż w sprawie opiniowania kandydatów na stanowiska na terenie województwa, zarówno na zlecenie Wojewody jak i Marszałka, będą dążyli do ustalenia wspólnego kandydata lub równorzędnego typowania kandydatów. W miarę możliwości konsultacje będą odbywały się na poziomie Prezydium ORL lub ustaleń pomiędzy Prezesami.

Prezes ORL w Bydgoszcz
Stanisław Prywiński

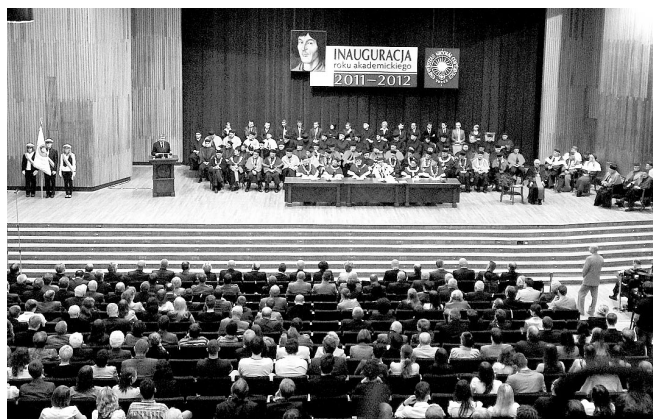
Prezes ORL w Toruniu
Łukasz Wojnowski

Nowy rok akademicki rozpoczęty

3 października w UMK odbyła się główna uroczystość inauguracyjna roku akademickiego 2011/2012. Była to więc równocześnie inauguracja roku akademickiego dla prawie 2,5 tysiąca studentów rozpoczynających naukę w Collegium Medicum. W programie inauguracji – poza wystąpieniem rektora prof. Andrzeja Radziwińskiego, immatrykulacją studentów I roku oraz wykładem inauguracyjnym prof. Andrzeja Skowrońskiego o Symetriach w algebrze, przyrodzie i sztuce – przyznano nagrody i wyróżnienia: najlepszemu absolwentowi, najlepszemu studentowi oraz najlepszemu studentowi-sportowcowi. Jest nim student IV roku kierunku lekarskiego na Wydziale Lekarskim Collegium Medicum Łukasz Michalski (uprawia lekką atletykę – skok o tycyccie.)

W tym roku naukę w CM UMK rozpoczęło 1667 studentów na studiach stacjonarnych, w tym 166 na wydziale lekarskim oraz 778 na studiach niestacjonarnych, w tym 29 na wydziale lekarskim. Na pozostałych kierunkach na studiach stacjonarnych studenci rozpoczęli naukę na kierunkach: analityka medyczna – 120 osób, biotechnologia – 119, dietetyka – 135, farmacja – 85, kosmetologia – 126, lekarski anglojęzyczny – 36, pielęgniarstwo – 321, położnictwo – 75, ratownictwo medyczne – 82, zdrowie publiczne – 137. Te same kierunki (poza analityką medyczną i lekarskim anglojęzycznym) „dublują się” – w mniejszej studenckiej „obsadzie” – także na studiach niestacjonarnych. Wszystkim życzymy pomyślnych studiów!

Zdjęcia: Andrzej Romański



Znowu dobry LEP!

Do Lekarskiego Egzaminu Państwowego w sesji jesiennej 2011 r. przystąpiło w całym kraju 4083 lekarzy stażystów, uzyskując średnio 132,1 punktu. Maksymalny wynik wśród stażystów wyniósł 178. Czterystu czterdziestu pięciu lekarzy stażystów nie uzyskało minimum niezbędnego do zdania egzaminu. Minimum to wyniosło 111 punktów. Wśród 263 zdających lekarzy z prawem wykonywania zawodu średni wynik wyniósł 115,2 punktu (minimum – 56, a maksimum 167). Maksymalna liczba możliwych do zdobycia punktów wyniosła 198 – 2 zadania zostały unieważnione przez Komisję Egzaminacyjną.

Z CM UMK do LEP-u przystąpiło 146 stażystów, zdało 138. Najwyższy uzyskany wynik to 162 punkty, najniższy – 67 punktów.

Najwyższy procent dobrych odpowiedzi z LEP lekarzy – stażystów uzyskała Olga Dziennik – 83,3%, a LDEP – Joanna Knyś – 79,8%. Gratulujemy!

Także z naszej uczelni zdawało 10 lekarzy, posiadających prawo wykonywania zawodu, zdało 8 osób. Najwyższy uzyskany wynik to 134 punkty, najniższy – 83.

Poniżej przedstawiamy wyniki lekarzy stażystów według przynależności do okręgowej izby lekarskiej.

nazwa	min.	maks.	średnia	SD	zdawało	zdało
Beskidzka OIL w Bielsku-Białej	87	157	130,36	15,46	44	4
Bydgoska IL w Bydgoszczy	91	165	133,79	14,58	100	94
Dolnośląska IL we Wrocławiu	83	168	132,25	15,48	324	295
Kujawsko-Pomorska OIL w Toruniu	109	162	133,77	11,83	44	42
OIL w Białymstoku	72	160	128,90	18,55	200	167
OIL w Częstochowie	70	146	119,53	21,74	15	10
OIL w Gdańsku	85	170	135,75	16,13	318	29
OIL w Gorzowie Wielkopolskim	85	144	127,58	17,48	12	10
OIL w Katowicach	47	171	129,70	16,98	445	387
OIL w Koszalinie	114	152	136,87	11,49	15	15
OIL w Krakowie	62	168	135,43	16,38	415	388
OIL w Lublinie	71	169	129,45	16,38	327	286
OIL w Łodzi	67	178	132,96	16,86	319	282
OIL w Opolu	90	149	127,46	16,26	28	23
OIL w Płocku	95	150	131,50	16,78	14	12
OIL w Rzeszowie	0	165	130,43	20,72	99	85
OIL w Szczecinie	58	164	133,22	15,58	211	194
OIL w Tarnowie	109	158	134,64	13,15	22	20
OIL w Warszawie	50	170	131,57	17,54	602	528
OIL w Zielonej Górze	96	148	128,58	13,58	19	17
Świętokrzyska IL w Kielcach	95	171	132,92	17,40	73	65
Warmińsko-Mazurska IL w Olsztynie	91	164	130,40	15,87	58	50
Wielkopolska IL w Poznaniu	79	173	133,58	17,03	356	320
Wojskowa Izba Lekarska	89	141	115,17	13,94	23	14
RAZEM	0	178	132,10	16,87	4083	3639

Nasz mały Jubileusz

Jubileusz „Eskulapów”, bo to już po raz 15-ty odbyło się w Izbie uhonorowanie nimi kolejnej grupy lekarzy. Sala wypełniona po brzegi, chociaż zabrakło niektórych „czterdziestolatków”, (bo jeszcze pracują), czy 60-latków, (bo nie zawsze pozwala im na to zdrowie). W tym roku w grupie Jubilatów nie było „70-latków” (w roku ubiegłym takim „rodzynkiem” był dr Jerzy Klepacki).

Spotkanie otworzył prezes Izby, („dyplomowany” 40-latek), dr n. med. Stanisław Prywiński, witając zebranych oraz przybliżając historię powstania tego, tak cenionego przez seniorów, wyróżnienia.

Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością i krótkimi przemówieniami dwaj postawie RP: dr Jarosław Katulski i dr Tomasz Latos (w tym roku także jego rodzina była beneficjentami

Eskulapów) oraz p. Elżbieta Krzyżanowska, przewodnicząca Komisji Kultury i Dziedzictwa Narodowego Kujawsko-Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego, a także p. Regina Politowicz, dyrektor Wydziału Zdrowia, Świadczeń i Polityki Społecznej Urzędu Miasta Bydgoszczy.

Po wręczeniu odznaczeń i wzniesieniu lampką szampana toastu za pomyślność Jubilatów – wystąpił Chór Kameralny przy Bydgoskiej Szkole Wyższej w Bydgoszczy pod dyrekcją p. Renaty Serafin, który zaprezentował szeroką gamę utworów, począwszy od utworów muzyki poważnej, poprzez pieśni religijne (niektóre o charakterze ekumenicznym) aż do regionalno-ludowych. Występ został nagrodzony gromkimi brawami i wiązanką róż.

Następnie uczestnicy spotkania, zaproszeni przez Prezesa, zasiedli przy syto pięknie zastawionych stołach, a atmosfera spotkania była tak miła, że oczarowała nawet

piękną dyrektorkę Wydziału Zdrowia, p. Reginę Politowicz, co zaowocowało zgłoszoną przez nią chęcią pomocy w pracach naszej Izby. A do stworzenia tej miłej atmosfery przyczynił się m. innymi ujawniony talent wokalny (podobno w „zanadru” także muzyczny) samego Prezesa, który mocnym, „prezowskim” głosem odśpiewał kilka popularnych piosenek. A my obiecujemy, że te Jego zdolności wykorzystamy „dokumentnie” na następnych izbowych spotkaniach.

Uhonorowanym seniorom życzymy doczekania w zdrowiu następnych Eskulapów, a za tegoroczne, piękne spotkanie składamy serdeczne podziękowanie i wielkie brawa dla jego organizatora – prezesa Izby, dr Prywińskiego i Jego współpracowników – wiceprezes dr Radosławy Staszak-Kowalskiej i administracyjnego zespołu Izby.

*Halina Grzybowska-Rogulska
Przewodnicząca Klubu Lekarza – Seniora*





Zdjęcia: M. Tomasik i Piotr Dobrodziej

Zapytaliśmy absolwentów akademii medycznych sprzed 60 lat, czy nie żałują, że zdecydowali się studiować medycynę/stomatologię. Oto ich odpowiedzi:



● Lek. stomatolog Janina Latos-Loose

Absolwentka Akademii Medycznej w Poznaniu z 1953 r., posiada specjalizację 2 st. ze stomatologii zachowawczej i 1 st. w zakresie stomatologii ogólnej.

W czasie okupacji, przez przypadek, pracowałam jako pomoc dentystyczna. Po maturze, poszłam na stomatologię. Studia skończyłam w 1953 roku. Pracowałam długie lata i nigdy nie żałowałam, że zdecydowałam się na stomatologię – bardzo lubiłam swój zawód.



● Lek. med. Edward Latos

Absolwent Akademii Medycznej w Poznaniu z 1951 roku, od 1950 do 1991 roku pracował w Wojewódzkim Szpitalu Dziecięcym, przez ponad 30 lat – jako dyrektor Szpitala, lekarz pediatra, specjalista chorób dziecięcych.

Jako mały chłopiec, wahałem się. Chciałem być urbanistą – mój wujek skończył Politechnikę Gdańską i imponował mi swoją olbrzymią wiedzą, również ogólną, nie tylko zawodową. Na medycynę zdecydowałem się w klasie maturalnej. Po wojnie pierwsza matura była w lipcu 45 roku, ja przyszedłem do szkoły dopiero

pod koniec maja (prędzej nie dostałem zwolnienia z pracy, w której pracowałem od powrotu z obozu), ale szczęśliwie zdałem.

Studiowałem w Poznaniu. Egzamin wstępny był inny niż dzisiaj. Było 100 pytań, pytania były wypisywane na tablicy, na każde trzeba było odpowiedzieć w ciągu 2 do 5 minut, odpowiedzi wymagały wiedzy ogólnej, z biologii, historii, geografii.

Gdybym miał jeszcze raz studiować, znów studiowałbym medycynę.



● Dr n. med. Andrzej Strubiński

Absolwent Akademii Medycznej w Warszawie z 1951 roku, specjalista 2 st. w zakresie otolaryngologii, 1. z organizacji ochrony zdrowia

Nigdy nie żałowałem, że zostałem lekarzem. Początkowo byłem niezdecydowany, ale mama mnie namówiła. Złożyłem papiery w Warszawie w 1945 roku. Na egzamin konkursowy zgłosiło się przeszło 1200 osób, przyjęli 173 i ja też znalazłem się na tej pierwszej liście.

Mieszkałem na Mokotowie, na zajęcia chodziłem na Grochów. O 6. wychodziłem z domu, żeby na 8. zdążyć – chodziło się na piechotę, czasami udało się kawałek podjechać. Uczyłem się w czasie okupacji, studiowałem zaraz po wojnie – czasami było ciężko, ale zawsze trzeba myśleć, że wszystko będzie do-

brze. Całe życie byłem optymistą i jestem do dzisiejszego dnia.



● Lek. stomatolog Krystyna Gajewska

Absolwentka Akademii Medycznej w Łodzi z 1953 roku, posiada specjalizację 2 st. ze stomatologii zachowawczej i 1 st. w zakresie stomatologii ogólnej

Marzeniem mojej mamy było, żebym została lekarzem stomatologiem. Od małego dziecka byłam wychowywana w duchu, że będę wykonywała ten zawód. Muszę przyznać, że moja praca zawsze dawała mi wielką radość. Zawsze z pacjentem rozmawiałam. Kiedy rozpoczynałam pracę nie było jeszcze takiego postępu w stomatologii i zabiegi były niekiedy bolesne. Kiedy widziałam, że pacjent jest zdenerwowany, starałam się go uspokoić, czasem dać mu znieczulenie, a dopiero później leczyć. Do tej pory spotykam się z takim uznaniem ze strony moich byłych pacjentów, że wprawia mnie to niejednokrotnie w zakłopotanie.

Osiągnęłam w moim zawodzie dużo: jako jedyny lekarz w kraju byłam inspektorem do spraw stomatologii przez 17 lat, otrzymałam wiele odznaczeń, w tym złotą odznakę za zasługi dla rozwoju polskiej stomatologii. Nie, nigdy nie żałowałam, że zostałam stomatologiem.

Rozmawiała Magdalena Godlewska
(lista Jubilatów na stronie 17)

Pomni na chwalebny obyczaj naszych przodków, aby zwykle odnawiać i zatwierdzać akademickie zaszczyty udoskonalone pracą i osiągnięciami pięćdziesięciu lat

Odnowienie dyplomów lekarskich na Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego

Ponieważ bardzo znakomity Pan(Pani) ... zdobywszy przed 50-laty w Akademii Medycznej w Poznaniu zaszczytny tytuł lekarza medycyny, dochował wierności przyrzeczeniu, które złożył na uroczystościach promocji oraz przysiędze Hipokratesa w ciągu 50 lat pracy – **my powagą naszego Uniwersytetu z wielkim uznaniem odnawiamy ... godność lekarza medycyny**, ozdobiony tyłoma i tak wielkimi zaletami oraz owocną pracą, a powiększony najjaśniejszym blaskiem chwały. (z treści dyplomu)

Wręczenie „odnowionych dyplomów” było kluczową częścią uroczystości, która miała miejsce 10 września 2011 na Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Wzięli w niej udział także lekarze i lekarze stomatolodzy z Bydgoskiej Izby Lekarskiej, studenci z lat 1955 – 1960, absolwenci wydziału stomatologicznego – stomatolodzy: Halina Bartczak-Piaskowska, Lidia Hoffa – Górka, Maria Grażyna Osińska, Izabela Walkowiak-Mross oraz absolwenci Wydziału Lekarskiego: Urszula Kordus – pediatra, Ryszard Grabowski – położnik i ginekolog, Andrzej Adamczewski – chirurg, Mirosława Winiecka-Rozwodowska – internistka.



WYNAJMĘ
w pełni wyposażony nowy gabinet
stomatologiczny, rtg, wizjografia



Róg ulic
Powstańców
Wielkopolskich
i Jurasza.

Kontakt
601 297 146

Przed godziną 15.00
szczególnie
atrakcyjne warunki.

Róg ulic
Powstańców
Wielkopolskich
i Jurasza.

Kontakt
601 297 146



WYNAJMĘ
w pełni wyposażone
nowe gabinety lekarskie

24 września w Toruniu

XI Mistrzostwa za nami!

24 września 2011 roku na kortach „Przy Skarpie” w Toruniu odbyły się XI Mistrzostwa Lekarzy Pomorza i Kujaw w Tenisie Ziemnym. W turnieju udział wzięło 17 lekarzy. Wspaniała pogoda sprzyjała sportowej rywalizacji i koleżeńskim spotkaniom. Rozegrano mecze singlowe w 2 grupach wiekowych – poniżej i powyżej 50 lat. W grupie starszej każdy musiał rozegrać 6 meczy. Jak zawsze wielki szacunek i podziw należy się prof. Waldemarowi Jędrzejczykowi, który od wielu lat uczestniczy w tenisowych spotkaniach i jest naszym „Capo di tutti capi”. W grupie młodszych lekarzy mecze rozegrano w 2 grupach po 5 osób, wyłaniając 4 finalistów. Mecz finałowy w tej grupie był najbardziej zacięty (7:5).

WYNIKI:

Grupa lekarzy do 50 lat: 1. Aleksander Skop, Toruń, 2. Piotr Danielewicz, Grudziądz, 3. Mariusz Urbański, Ciechocinek, 4. Krzysztof Kula, Bydgoszcz, 5. Tomasz Kuss, Żnin, 6. Marcin Gierach, Wąbrzeźno.

Grupa lekarzy powyżej 50 lat: 1. Zbigniew Kula, Bydgoszcz, 2. Krzysztof Markiewicz, Solec Kujawski, 3. Piotr Wojciechowski, Bydgoszcz, 4. Witold Włodarczyk, Bydgoszcz, 5. Jerzy Siekiera, Bydgoszcz, 6. Jacek Paluszyński, Toruń.

Z koleżeńskim pozdrowieniem – Zbigniew Kula



3 grudnia w Bydgoszczy

Zapraszamy na kolejne tenisowe spotkania!

Bydgoska Izba Lekarska zaprasza na kolejne tenisowe spotkanie. 3 grudnia 2011 roku na kortach Klubu Tenisowego „Centrum” w Bydgoszczy odbędą się I Halowe Mistrzostwa Lekarzy Pomorza i Kujaw w Tenisie Ziemnym. Będą one kontynuacją rozegranego przed rokiem w tym samym terminie Barbórkowego Turnieju Tenisowego BIL. Wówczas zwycięzcami gier deblowych zostali: prof. Wojciech Zegarski i dr Krzysztof Kula.

Szanowni Państwo!

Laboratoria medyczne Synevo od wielu lat współpracują ze szpitalami, laboratoriami prywatnymi, przychodniami oraz lekarzami z całej Polski. Świadczymy kompleksowe usługi w zakresie ogólnej i specjalistycznej diagnostyki laboratoryjnej, dysponujemy nowoczesnym zapleczem laboratoryjnym, merytorycznym i logistycznym.

Nowoczesne laboratoria diagnostyczne Synevo to gwarancja najwyższej jakości usług. Oferujemy najszerszy zakres usług na rynku – wykonujemy zarówno proste badania diagnostyczne, badania specjalistyczne oraz dostępne tylko u nas testy oraz badania z zakresu biologii molekularnej. Dodatkowo gwarantujemy bezpłatne doradztwo i konsultacje w zakresie prowadzonych badań.

Wszystko to zgodnie z najwyższymi europejskimi standardami, terminowo i profesjonalnie!

W związku z rozpoczęciem działalności na terenie miasta Bydgoszczy oddajemy do Państwa dyspozycji nowe laboratorium medyczne oraz punkt pobrań.



synevo

LABORATORIA MEDICOVER

Nasz dział handlowy służy pełną informacją na temat naszej oferty:

Michał Siudziński

Przedstawiciel medyczny

tel. 517 339 513

e-mail: michal.siudzinski@synevo.pl

Przemysław Kulas

Dyrektor Regionu

tel. 609 917 728

e-mail: przemyslaw.kulas@synevo.pl

Siedziba laboratorium:

Laboratorium Medyczne SYNEVO
Bydgoszcz

ul. Powstańców Wielkopolskich 26

tel./fax 52 582 71 42

tel. kom 517 339 507

e-mail:

laboratorium.bydgoszcz@synevo.pl

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

WWW.SYNEVO.PL

Kilka słów komentarza do tekstu prof. Władysława Sinkiewicza „Primum non nocere”

O czwartej straży nocnej przyszedł więc do nich po jeziorze, a gdy uczniowie zobaczyli Go idącego po jeziorze, przestraszyli się i mówili: „To jakaś zjawal!”. I ze strachu zaczęli krzyzczyć. Wtedy Jezus natychmiast przemówił: „Uspokójcie się! Ja jestem. Nie bójcie się!”. Piotr więc rzekł: „Panie! Jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do Ciebie po wodzie”. A On odpowiedział: „Chodź!”. Piotr wyszedł z łodzi po jeziorze poszedł do Jezusa. Gdy zauważył, że wieje silny wiatr, przeraził się i zaczął tonąć. Wtedy krzyknął: „Panie! Ratuj mnie!”. Jezus zaraz wyciągnął rękę i chwycił go. Powiedział mu: „Człowieku małej wiary! Dlaczego zwątpiłeś?” Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. Ci zaś którzy byli w łodzi, oddali Mu hołd i wyznali: „Ty naprawdę jesteś Synem Bożym”.

Mt 14, 22-23

Powyższy fragment z Ewangelii św. Mateusza przypomniał mi się, gdy czytałem ów tekst. Pomyślałem sobie, jak słaby musi być Kościół i jak wąta wiara Polaków, ponoć w 95% – katolików, gdy trzeba jego nakazy ubierać w literę prawa i penalizować. Czy Jezus karze Piotra za to, że zwątpił? Czy skazuje go na więzienie? W takim przypadku cudownie nawrócony ex – aborter, poseł Piecha – dziś lider „pro life” – za wykonanie olbrzymiej ilości interupcji, powinien chyba odsiadywać dożywocie (szczęśliwie dla niego już Rzymianie twierdzili że: „lex retro non agit”). Nie, Jezus napomina, przypomina o zasadach wiary. Tylko tyle.

Jeśli jestem katolikiem, to współżyję z moją żoną od ślubu kościelnego (uchowaj Boże wcześniej!) Stosuję, co oczywiste dla mnie i dla niej, tylko naturalne metody regulacji poczęć. Jeśli żona zachodzi po raz trzynasty w ciążę, a dziecko – o czym dowiedziałem się po porodzie – bo uważam badania prenatalne za szkodliwe, urodziło się bez trzech kończyn i nerek, przyjmuję je z radością jak dar Boga. Jego choroba jest dla mnie krzyżem, który Bóg dał mi do dźwignia na tej ziemi, bo widać tak się mu spodobało. Przez mój mózg nie przeszła myśl o aborcji, nawet jeśli wiedziałem o ciężkiej chorobie płodu. Środki antykoncepcyjne, prócz kalendarza i badania śluzu, są grzechem śmiertelnym, bo ingerują w boskie prerogatywy obdarzania człowieka życiem.

Nawet te, których działanie jest identyczne z kalendarzykiem jak np. prezerwatywa. Taką jest nauka mojego Boga i mojego kościota, przekazana przez nieomylnego w sprawach wiary papieża (Paweł VI Encyklika „Evangelium vitae”). Skąd zatem w państwie, gdzie 95% ludzi wyznaje powyższe, problem aborcji? Skąd problem „in vitro” i skąd wreszcie potężny rynek antykoncepcji?

Projekt całkowitego zakazu aborcji jest czymś horrendalnym. Nakazuje – przykładowo: chorej umysłowo kobiecie zgwałconej przez kilku oprawców urodzić dziecko z wadą wrodzoną. Ta ostatnia prawdopodobnie ujawni się dopiero po porodzie, bo coś mi się wydaje, że i badania prenatalne miałyby, zdaniem projektodawców, a jak zrozumiałem również prof. Sinkiewicza, być zakazane, jako stanowiące wstęp do przerwania ciąży z ciężko uszkodzonym płodem. Zespół Downa nie jest najlepszym chyba przykładem. Symptomatologia jest tu niezwykle szeroka - od ludzi, którzy mogą studiować, po ciężkie upośledzenia, uniemożliwiające samodzielną egzystencję. O ile mi wiadomo, obecne badania prenatalne nie są w stanie odpowiedzieć na pytanie, z jakim upośledzeniem będziemy mieli do czynienia. Jednak można określić inne niż zespół Downa uszkodzenie płodu, które jako nieletalne, uczynią życie dziecka i jego rodziców koszmarem. Tak, zgadzam się, że każdy – jak wymieniona święta i słynna siatkarka – ma prawo do indywidualnych decyzji co do losów swoich i dziecka.

Prof. Chazan wskazuje na potrzebę pomocy. Piękne założenie. Jednak – koniec końców – to nie on, czy prof. Sinkiewicz będą przez 24 godziny na dobę, czasami przez wiele lat, zmieniać pampersy i karmić dziecko przez gastrostomię. Nie każdego stać na taki heroizm.

Kto dał „obrońcom życia” prawo decydowania o nie swoim losie? Skąd owa pewność, że mają rację? Skąd owa pycha, wynikająca z przekonania, że ich wiara jest słuszną? A może stać się tak, że upośledzone dziecko przeżyje rodziców. Kto się nim zajmie? Dom opieki społecznej? Hospicjum? Może i tak, ale ten świat – po powiedzmy 30 latach w ramionach rodziców – będzie

koszmarem, na który ów człowiek nie będzie się nawet mógł uskarżać, bo nie mówi...

Jest dla mnie oczywiste, że jeśli ktoś decyduje się na urodzenie ciężko upośledzonego dziecka ma do tego prawo i państwo winno mu pomóc w jak najszerszym zakresie, ale nie wolno zmuszać nikogo do takiej decyzji wbrew jego woli, a lekarza który wykona aborcję ciężko uszkodzonego płodu karać więzieniem!

„Kurs na prawdziwą medycynę”, jaki proponuje prof. Sinkiewicz, jest jak najbardziej słuszny. Każdy lekarz marzy o tym, aby mieć metody i środki do leczenia każdej choroby i nie stosować metod inwazyjnych, czy wręcz takich jak aborcja. Jednak, aby leczyć (a są już operacje wewnątrzmaciczne, diagnostyka USG etc.) trzeba zbadać pacjenta. A jak to zrobić, jeśli badania prenatalne, jak zrozumiałem z tekstu, należałoby ograniczyć, a w najlepszym razie nie płacić za nie? Nie mam tu jasności obrazu.

Prof. Sinkiewicz twierdzi, że 600 tys. osób podpisało się pod owym projektem. No cóż ciekaw jestem, jakie grupy wiekowe tu partycypowały. Gdzie zbierano podpisy? Uczciwie byłoby prosić o podpis ludzi w wieku 20–50 lat, a więc zainteresowanych, choćby z racji biologii rozrodu, tematem. No i może poza miejscem kultu religijnego. Ale to szczegół. Każdy przecież ma prawo wypowiedzieć się w każdej sprawie.

Patrzę właśnie na Komunikat CBOS oznaczony BS/100/2010 z czerwca 2010 roku (dostępny w Internecie). Cóż widzę? Wykres kołowy a tam odsetek odpowiedzi na pytanie: „Czy Pana(i) zdaniem przerywanie ciąży powinno być?:

Odpowiedzi:

- 7% Dozwolone bez żadnych ograniczeń
- 14% Całkowicie zakazane
- 38% Dozwolone, ale z pewnymi ograniczeniami
- 36% Zakazane, ale z pewnymi wyjątkami
- 5% Trudno powiedzieć.

Pozostawiam PT Czytelników, aby sami porównali te dane z podanymi przez prof. Sinkiewicza. No chyba, że przez rok społeczeństwo się tak radykalizowało. W roku wyborów wszystko jest możliwe. Innych myśli nie dopuszczam.

Wojciech Szczęsny

Nobel medyczny 2011 – układ odpornościowy

Tegoroczni Nobliści uhonorowani zostali tym najwyższym naukowym wyróżnieniem za odkrycia, których dokonali w drugiej połowie XX wieku, gdy o układzie immunologicznym wiedzieliśmy już sporo. A jednak ich odkrycia zrewolucjonizowały wiedzę o działaniu układu odpornościowego.

Amerikanin **Bruce Beutler** i pracujący we Francji **Jules Hoffmann** otrzymali nagrodę za odkrycia dotyczące odporności wrodzonej. To pierwsza linia obronna systemu immunologicznego. Kolejny z Noblistów to pochodzący z Kanady **Ralph Steinman**, którego badania dotyczyły tzw. komórek dendrytycznych. Pełnią one kluczową rolę w drugiej linii obrony immunologicznej w tzw. adaptacyjnym układzie odpornościowym.

Wrodzony układ odpornościowy to pierwsza linia obrony działająca, gdy patogeny, czyli obce ciała np. bakterie czy wirusy pokonają pokonają bariery fizyczne, chemiczne i biologiczne organizmu. Zadaniem odporności wrodzonej jest też zapobieganie przenikaniu do naszego ciała mikroorganizmów (czy innych antygenów). Odpowiedź taka jest natychmiastowa, ale nieswoista, czyli nie jest skierowana przeciwko konkretnym np. drobnoustrojom.

Jules Hoffmann podczas prac prowadzonych w Strasburgu, wykazał w roku

1996, że białko zwane Toll pomocne jest w wykrywaniu groźnych dla organizmu drobnoustrojów i ich eliminowaniu. Eksperymenty swoje badacz prowadził na muszkach owocowych *Drosophila melanogaster*. Podobnie Bruce Beutler pracując na Uniwersytecie Stanu Teksas odkrył w roku 1988, że receptor zwany LPS (analog Toll) odgrywa podobną rolę w organizmie myszy. Badacz wskazał, że na fakt, że podstawowe mechanizmy biologiczne odporności są podobne nawet u tak odległych ewolucyjnie organizmów jak muszka owocowa i ssaki.

Uogólniając, struktury te informują organizm, gdy zetkną się z nimi bakterie lub wirusy, o groźącym niebezpieczeństwie.

Odporność adaptacyjna wytwarza się z kolei wówczas, gdy organizm zetknie się już z patogenem i wyeliminuje go, zapamiętując jednocześnie tak, żeby możliwe było uruchomienie reakcji odpornościowej natychmiast po ponownym ataku drobnoustroju.

Odkryte przez Ralpha Steinmana komórki dendrytyczne (DC) to jeden z najważniejszych elementów tego typu odporności. Odkrycia komórek dendrytycznych dokonał Steinman w roku 1973 pracując na Uniwersytecie Rockefellera. W tym samym roku ukazał się artykuł na ten temat zapoczątkujący szereg dalszych badań nad wykorzystaniem komórek DC w różnych typach terapii.

Nazwa komórki dendrytycznej sugeruje podobieństwo do budowy neuronu, który po-

siada liczne rozgałęziające się wypustki, czyli dendryty.

Komórki DC znajdujące się we krwi lub skórze wychwytyują atakujące organizm antygeny (bakterie, wirusy) a następnie transportują je do węzłów chłonnych, gdzie limfocyty uczą się je rozpoznawać. Zatem komórki dendrytyczne umożliwiają wyeliminowanie antygenów, jak i zapamiętanie ich na przyszłość tak, że podczas kolejnej infekcji układ odpornościowy łatwiej sobie z nimi poradzi. Komórki dendrytyczne pomagają też uczyć limfocyty, jak rozpoznawać cząstki nie stanowiące zagrożenia dla organizmu.

Wiedzę uzyskaną dzięki tegorocznym Noblistom wykorzystuje się obecnie w praktyce medycznej. Ma ona zastosowania w transplantologii (tolerancja na przeszczep), terapii nowotworów czy w leczeniu chorób autoimmunologicznych. Terapia taka dotyczy np. reumatoidalnego zapalenia stawów, czy pozwala na wzbudzenie odpowiedzi organizmu przeciwko komórkom nowotworowym.

Należy też podkreślić, że **Ralph Steinman został laureatem pośmiertnie**, ponieważ zmarł z powodu raka trzustki na trzy dni przed ogłoszeniem przyznania mu tego wyróżnienia.

Żyjący laureaci podzielili między siebie potową nagrodę w wysokości 10 mln koron szwedzkich (1,5 mln dolarów), a druga potowa nagrody zasilili spadek po Ralphie Steinmanie.

Marek Jurgowiak



Doktoraty

Dziekanat Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Miłkołaja Kopernika w Toruniu Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy informuje, że niżej wymienione osoby dnia 28.09.2011 r. uzyskały stopień naukowy dr. n. med.:

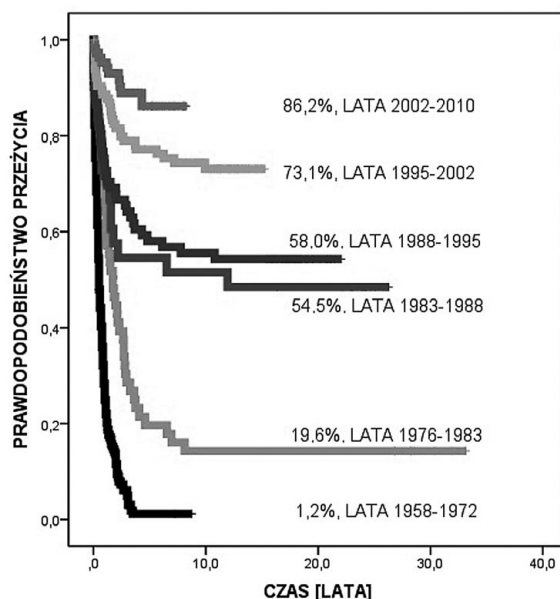
- **Magdalena Bodnar** z Katedry i Zakładu Patomorfologii Klinicznej dn. 28.09.2011 r. uzyskała stopień naukowy dr. n. med. w zakresie biologii medycznej
tytuł rozprawy: „Ocena ekspresji wybranych czynników procesu nowotworowego w modelu raka płaskonabłonkowego krtani”
promotor: dr hab. Andrzej Marszałek, prof. UMK, CM UMK
recenzenci: prof. dr hab. Henryk Kaźmierczak, CM UMK, prof. dr hab. Marian Danilewicz, UM w Łodzi
- **Waldemar Kuczma** z Katedry i Kliniki Rehabilitacji dn. 28.09.2011 r. uzyskał stopień naukowy dr. n. med. w zakresie biologii medycznej
tytuł rozprawy: „Ocena efektywności relaksacji poizometrycznej i mobilizacji stawu biodrowego w leczeniu pacjentów z coxarthrosis”
promotor: dr hab. Wojciech Hagner, prof. UMK, CM UMK
recenzenci: dr hab. Robert Latosiewicz, UM w Lublinie, dr hab. Jacek Lewandowski, prof. AWF, AWF w Poznaniu

Przepraszamy

W tabeli nr 2 do artykułu „50 lat leczenia ostrej białaczki limfoblastycznej u dzieci w regionie kujawsko-pomorskim” (artykuł zamieszczony w „Primum non nocere” nr 10/243, str. 6–7), podczas „przerabiania” kolorowej tabeli na czarną „zakradł się” błąd i przetrwał wszystkie korekty. Jest mi niezmiernie przykro, że to się zdarzyło!

Przepraszamy Autorów i Czytelników i zamieszczamy – tym razem – tabelę, obrazującą „Wyniki leczenia ostrej białaczki limfoblastycznej u dzieci w regionie kujawsko-pomorskim”.

Teodora Bogdańska



Konkurs ofert w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń zdrowotnych – część II

Umowa

Z przyjmującym zamówienie wyłonionym w trybie konkursu ofert udzielający zamówienia zawiera umowę na czas udzielania świadczeń zdrowotnych w określonym zakresie lub na czas określony. Umowa nie może być zawarta na okres krótszy niż 3 miesiące, chyba że rodzaj i liczba świadczeń zdrowotnych uzasadniają zawarcie umowy na okres krótszy. Umowa wymaga formy pisemnej pod rygorem nieważności.

Umowa zawiera w szczególności:

- 1) określenie zakresu świadczeń zdrowotnych;
- 2) określenie sposobu organizacji udzielania świadczeń zdrowotnych, w tym miejsca, dni i godzin udzielania świadczeń zdrowotnych;
- 3) minimalną liczbę osób udzielających określonych świadczeń zdrowotnych;
- 4) przyjęcie przez przyjmującego zamówienie obowiązku poddania się kontroli przeprowadzanej przez udzielającego zamówienia;
- 5) określenie rodzajów i sposobu kalkulacji należności, jaką udzielający zamówienia przekazuje przyjmującemu zamówienie z tytułu realizacji zamówienia, a w przypadku ustalenia stawki ryczałtowej – określenie jej wysokości;

6) ustalenie zasad rozliczeń oraz zasad i terminów przekazywania należności;

7) ustalenie trybu przekazywania udzielającemu zamówienia informacji o realizacji przyjętego zamówienia;

8) postanowienia dotyczące szczególnych okoliczności uzasadniających rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem oraz okres wypowiedzenia;

9) zobowiązanie przyjmującego zamówienie do prowadzenia określonej sprawozdawczości statystycznej.

Umowa ulega rozwiązaniu:

- 1) z upływem czasu, na który była zawarta;
- 2) z dniem zakończenia udzielania określonych świadczeń zdrowotnych;
- 3) wskutek oświadczenia jednej ze stron, z zachowaniem okresu wypowiedzenia, w przypadku gdy druga strona rażąco narusza istotne postanowienia umowy.

Nadal obowiązuje zasada, że nieważna jest zmiana postanowień zawartej umowy niekorzystnych dla udzielającego zamówienia, jeżeli przy ich uwzględnieniu zachodziłaby konieczność zmiany treści oferty, na podstawie której dokonano wyboru przyjmującego zamówienie, chyba że konieczność wpro-

wienia takich zmian wynika z okoliczności, których nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy. Przyjmujący zamówienie nie może przenieść na osobę trzecią praw i obowiązków wynikających z umowy, chyba że umowa stanowi inaczej.

W ustawie o działalności leczniczej utrzymana jest odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy udzielaniu świadczeń w zakresie udzielonego zamówienia ponoszą solidarnie udzielający zamówienia i przyjmujący zamówienie.

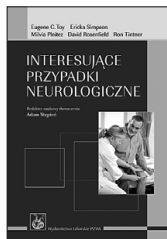
Nowością wprowadzoną przez ustawę o działalności leczniczej w art. 17 ust. 4 jest obowiązek nałożony na kierownika podmiotu leczniczego, który raz na kwartał musi przekazać – w celu monitorowania przestrzegania przepisów prawa pracy – Państwowej Inspekcji Pracy oraz właściwym organom samorządu zawodów medycznych informacje o liczbie osób, które wykonują zawód medyczny na

podstawie umów cywilnoprawnych albo jako praktykę zawodową, z którą podmiot leczniczy zawarł umowę cywilnoprawną.

Jadwiga Jarząbkiewicz-Górnica
Radca prawny BIL



Z KSIĘGARNI



Interesujące przypadki neurologiczne

Eugene C. Toy, Ericka Simpson, Milvia Pleitez, David Rosenfield, Ron Tintner

Tytuł oryginału: Case Files: Neurology

Seria: Interesujące przypadki wydanie I, 462 strony
cena katalogowa 139 zł

Autorzy przedstawili 53 przypadki neurologiczne. Każdy przypadek jest tak pomyślany,

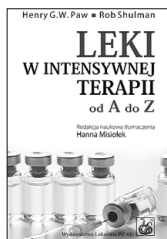
aby przypominał kontakt z realnym pacjentem - zawiera pytania otwarte. Omawiane są: charakterystyczne objawy, wyniki badań, różnicowanie z innymi chorobami, a także sposoby leczenia. Opis przypadku kończy się pytaniami dotyczącymi omawianej tematyki; podana jest też właściwa odpowiedź z komentarzem.

Wszystkie przypadki opatrzone także informacjami do zapamiętania, ciekawostkami klinicznymi – materiałem, który stanowi powtórzenie treści, co ułatwia utrwalanie wiedzy przed egzaminem

Publikacja powstała z myślą o studentach medycyny i lekarzach. Praktyczne wskazówki w niej zawarte będą przydatne zarówno dla młodych, jak i doświadczonych neurologów, a także dla lekarzy ogólnych, którzy w związku ze starzeniem się społeczeństwa na co dzień spotykają się w swojej praktyce z zaburzeniami neurologicznymi.

Wydawca:

Wydawnictwo Lekarskie PZWL



Leki w intensywnej terapii od A do Z

Henry Paw, Rob Shulman
Tytuł oryginału: Handbook of Drugs in Intensive Care. An A-Z Guide

wydanie I,
format: 12,5 x 19,5 cm,
374 strony, 5 ilustracji,
71 tabel, oprawa miękka
cena katalogowa 79 zł

Publikacja to zwięzły i przejrzysty przewodnik po lekach stosowanych w inten-

sywnej terapii, ze szczególnym uwzględnieniem ich użycia, dawkowania czy efektów ubocznych.

Książka składa się z dwóch głównych części. Pierwszą, a zarazem najistotniejszą stanowi przewodnik po lekach w układzie alfabetycznym według ich międzynarodowych nazw. Omówienie każdego leku ogranicza się do jego zastosowania u dorosłych pacjentów w stanie krytycznym. Druga część obejmuje krótkie notatki dotyczące istotnych dla intensywnej terapii tematów.

Czytelnik może odnaleźć wiele interesujących informacji z zakresu farmakokinetyki i farmakodynamiki leków stosowanych w intensywnej terapii, a także sposobów monitorowania leczenia czy postępowania w wybranych stanach zagrożenia życia.

Książka adresowana do szerokiego kręgu odbiorców: lekarzy różnych specjalności oraz studentów medycyny.

Wydawca:

Wydawnictwo Lekarskie PZWL



Pięć lat Medycznej Środy!

Medyczna Środa, która jak co roku ruszyła w październiku, w 2011 r. obchodzi swoją okrągłą – dziesiątą już edycję! W kolejnych latach kalendrzowych realizowane są dwa cykle w roku. To wieka radość, że udało się nam utrzymać przez pięć lat zainteresowanie słuchaczy, których na „środach” jest zawsze kilkudziesięciu, a wybrane tematy cieszyły się nawet frekwencją przekraczającą 300 osób.

W minionych latach ogółem przeprowadzono 113 a w tej serii przedstawimy 14 Medycznych Śród, w których udział wzięło 85 nauczycieli akademickich Collegium Medicum (kilku spoza naszej Uczelni), spośród których

kolejno we wszystkich edycjach udział brał profesor Wojciech Pośpiech (uczestniczył 9 razy) z Katedry i Zakładu Muzykoterapii. Bezpośrednio po nim plasuje się dr n. med. Marek Jurgowiak z Katedry i Zakładu Biochemii Klinicznej, który wziął udział w Medycznej Środzie 8 razy (i dodatkowo w tej edycji). Bardzo aktywnie udziela się również Katedra Medycyny Sądowej, której przedstawiciele brali udział 5-krotnie.

Zadaniem, jakie postawili sobie organizatorzy, było przekazywanie w sposób przystępny najnowszej wiedzy medycznej, zarówno z dziedziny nauk podstawowych (genetyka, biochemia, biofizyka) a także nauk klinicznych. W wielu przypadkach przekazywano wiedzę o konieczności badań przesiewowych w kierunku chorób nowotworowych,

schorzeń układu krążenia czy pokarmowego. Niewątpliwą „perełką” są spotkania z prof. Pośpiechem i jego zespołem, w których obok słuchania pięknej muzyki (zawsze okres przedświąteczny) można dowiedzieć się na temat związków sztuki z leczeniem.

Szczególne podziękowania należą się wszystkim Wykładowcom, a także Władzom Uczelni, które od początku były przychylnie tej inicjatywie. Mamy nadzieję, że „Środy” przetrwają następne lata, czego sobie, wykładowcom i słuchaczom życzymy.

W imieniu organizatorów

Wojciech Szczęsny

Na Medyczne Środy zapraszamy do CM UMK – budynek Rektoratu, Rondo Jagielloń. Poniżej tematy najbliższych wykładów.

16.11.2011, mgr Aleksandra Woderska, mgr Kamila Sadaj-Owczarek, Klinika Transplantologii i Chirurgii Ogólnej Centrum Organizacyjno-Koordinacyjne ds. Transplantacji POLTRANSPLANT, „Od wypadku komunikacyjnego do pobrania narządów. Etapy postępowania z poszkodowanym na miejscu zdarzenia, w karetce i oddziale szpitalnym”

23.11.2011, dr n. med. Krzysztof Pałgan, Katedra i Klinika Alergologii, Immunologii Klinicznej i Chorób Wewnętrznych, „Pszczoty – sprzymierzeńcy czy wrogowie człowieka”

30.11.2011, prof. dr hab. n. med. Aleksander Araszkiewicz, mgr Anna Dudzic-Koc, Katedra Psychiatrii, „Zrozumieć terrorystę. Psychologiczne i psychopatologiczne spojrzenie na zjawisko terroryzmu”

07.12.2011, dr hab. sztuki muzycznej Wojciech Pośpiech, prof. UMK, Katedra i Zakład Muzykoterapii, „Wielopłaszczyznowe spojrzenie na śpiewoterapię w kontekście zdrowia psychicznego i fizycznego człowieka XXI wieku”

14.12.2011, dr n. med. Iwona Sadowska-Krawczyńska, Zakład Pielęgniarstwa Pediatrycznego, „Skąd się wzięła skala Apgar?”

W tym roku Środy Medyczne zostały zainaugurowane wykładem nt.

Sztuka dobrego spania

Jak pogłębić sztukę zasypiania? A przez to, jak polepszyć przebieg snu? Tymi zagadnieniami zajmowali się środowi wykładowcy. Wartość snu każdego z nas jest niebagatelna, a sztuka dobrego spania, to bardzo istotny czynnik dobrej jakości życia. Podczas snu nocnego po, którym budzimy się wypoczęci, dochodzi do uaktywnienia układu immunologicznego, maksymalnego, dobowego wydzielania hormonu wzrostu, wzrostu uwalniania wielu hormonów m.in. w każdym śnie REM wzrasta uwalnianie testosteronu u mężczyzn, czy estradiolu u kobiet. Jeszcze przed wybudzeniem w godzinach wczesnoporannych podwyższa się poziom kortyzolu. We śnie wzrasta ilość uwalnianej prolaktyny. To najważniejsze procesy, które stają się argumentami dla wątpiących w wartość dbałości o fizjologiczny sen. Pamiętajmy, że dla ponad 60% społeczeństwa fizjologiczne są również kilkunastominutowe drzemki w ciągu dnia, przed którymi nie można się wzbraniać, lecz je po prostu zrealizować. Zaraz po drzemce jakość pracy, czy dowolnej aktywności znacznie się poprawi.

Jako że sen jest przede wszystkim stanem mózgu – podczas wykładu dużo uwagi zwrócono na stan poprzedzający zasypianie. Mózg bowiem dla procesu zasypiania, potrzebuje stanu przed zaśnięciem, gdzie dojdzie do wycofania wszelkich bodźców wybudzających. Nabywanie umiejętności wycofywania takich bodźców jest istną sztuką, którą każdy z nas musi rozwijać. W przeciwnym zaś razie niechybnie dojdzie do tzw. trudności z zaśnięciem, rozwoju snu płytkiego, z częstymi wybudzeniami. A te objawy definiowane są jednym słowem – bezsenność (insomnia) – i im dłużej trwa, tym mózg trwalej zapamiętuje taki stan. Gdy bezsenność stanie się chroniczna i obejmie okres ponad miesiąca, wtedy proces wychodzenia z takiego zaburzenia jest długotrwały.

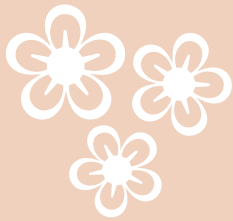
Jak rozwinąć sztukę dobrego spania? Oto kilka podstaw bez których nie możemy się obyć:

1. Stworzenie optymalnych warunków w sypialni
 - temperatura powietrza 18–21 stopni Celsjusza
 - wilgotność powietrza ok. 50%

- komfortowe – pościel i łóżko.
2. Nieobjadanie się w godzinach popołudniowo-wieczornych
 3. Sprzymierzeńcami dobrego snu są:
 - codzienna rekreacyjna aktywność fizyczna aż do późnych godzin popołudniowych
 - regularna pora udawania się na spacer, ale i regularna pora porannego wstawania
 - relaks, muzyka budząca dobre emocje
 Czas do zaśnięcia jest ażylem od codzienności
 4. Wrogami dobrego snu są:
 - alkohol, nikotyna, leki psychoaktywujące
 - zbyt wysoka aktywność fizyczna, intelektualna czy emocjonalna, które poprzedzają udanie się na spoczynek.
 Życzymy sobie wzajemnie, aby każdy z nas był mistrzem w sztuce dobrego spania.

*Dr n.med. Daria Pracka,
dr n.med. Tadeusz Pracki*

*Katedra Fizjologii, Zakład Fizjologii
Człowieka Collegium Medicum w Bydgoszczy*



Jubilaci 2011

60 lat od wydania dyplomu lekarskiego

- Lech Bilski
- Wanda Brzyk
- Urszula Dymek
- Krystyna Gajewska
- dr n. med. Stanisław Hryniuk
- Karolina Kuchajewicz
- Edward Latos
- dr n. med. Andrzej Strubiński

50 lat od wydania dyplomu lekarskiego

- Irena Badeńska
- Wacław Barabas
- dr n. med. Eugeniusz Bekker
- dr n. med. Jarosław Budzbon
- Janina Bujakiewicz
- Halina Chrzęszcz
- Marianna Ciesielska
- Krystyna Ciszewska
- Urszula Deptuła
- Danuta Goszczyńska
- Krystyna Górka
- Ryszard Grabowski
- Maria Handke
- Romana Hatala-Gniazdowska
- Lidia Hoffa
- Tadeusz Jakubowski
- Eugenia Kawka-Rybacka
- Józef Kłobus
- Urszula Kordus
- Danuta Kotowska
- Kazimierz Kowalczyk

- Janina Kujawa-Wilamowska
- Jolanta Kwaśniewska
- Anna Lewandowska-Jędrzejczyk
- Marian Łukaszek
- Anna Mackiewicz-Tomasik
- Maria Mierzwicka-Rademacher
- Mieczysław Nowakowski
- Maria Osińska
- dr n. med. Henryk Osiński
- Maria Pawlitka
- Eugeniusz Petrus
- Halina Piaskowska
- Elżbieta Pietrzakowska-Kaliszek
- Irena Przybysz-Gębska
- Jerzy Reszkowski
- Bożena Sawicka-Budzbon
- Janusz Sieczko
- Felicja Skiba
- Maria Szczepańska
- Izabela Walkowiak-Mross
- Stefan Wągrowski
- Barbara Wilk-Lachowicz
- Stanisław Winiarski

40 lat od wydania dyplomu lekarskiego

- dr hab. n. med. Lech Anisimowicz
- Alojzy Borowski
- dr n. med. Roman Brzeziński
- Anna Dończyk
- Urszula Drażkiewicz-Warszczyńska
- Ewa Feliks-Barabas
- Zofia Gębala
- Irena Głowacka
- Anna Głuszczyńska
- Teresa Gosk-Kowalska
- Janusz Górski

- Józef Grabowski
- dr n. med. Krystyna Graduszevska-Czerebiej
- dr n. med. Maria Grygiel
- Ignacy Grzmiel
- Michalina Guzowska
- Maria Jabłońska
- Barbara Jacyna
- Danuta Jarosz
- dr n. med. Andrzej Kapała
- dr n. med. Maria Karczewska
- Krystyna Kasprzak-Bąk
- dr n. med. Tamara Kotakowska
- Teresa Korczyk-Majewska
- Barbara Kucińska-Klessa
- Andrzej Kuliński
- Alicja Kutnicka-Zabłocka
- Teresa Łebek-Burzańska
- Krzysztof Majewski
- Andrzej Markowski
- Joanna Michalak
- Andrzej Milczarek
- dr n. med. Sylwester Milczarek
- Katarzyna Molenda
- Jerzy Nowicki
- Krystyna Noutsos
- Izabela Pawlicka
- dr n. med. Stanisław Prywiński
- Urszula Rychlik
- Zdzisława Smolarska
- Urszula Specht
- Danuta Stroińska-Dymek
- dr n. med. Renata Sujkowska
- dr n. med. Krystyna Szmytkowska
- dr n. med. Ewa Szweda
- Mieczysław Szymański
- Krystyna Śleszycka
- Jan Woroński
- Irena Wróblewska

ESKULAPY i dyplomy – w rocznicę wydania dyplomu

Przypominamy – przy okazji „eskulapowych” uroczystości – zasady przyznawania członkom Bydgoskiej Izby Lekarskiej – dyplomów i „Eskulapów” – zawarte w „Regulaminie” uchwalonym przez ORL Bydgoskiej Izby Lekarskiej.

Osobami odznaczanymi okolicznościowym dyplomem zostają lekarze lub lekarze dentyści – członkowie Bydgoskiej Izby Lekarskiej, obchodzący w roku kalendarzowym 40., 50., 60. rocznicę wydania dyplomu.

Uhonorowani zostają z okazji:

- 40-lecia – okolicznościowym dyplomem
- 50-lecia – Srebrnym Eskulapem
- 60-lecia – Złotym Eskulapem.

Przypominamy też że, zgodnie z przyjętym 15 lat temu regulaminem i już 15-letnią tradycją, za datę jubileuszu przyjmuje się datę **wy-dania dyplomu**, a nie datę ukończenia studiów.

Przychodzi wena do lekarza

Ogólnopolski Konkurs Literacki

Edycja I

Organizator:
Medycyna Praktyczna

Partner:
Fundacja Anny Dymnej
„Mimo Wszystko”

Jury:
Anna Dymna,
Ewa Lipska,
Marek Pawlikowski,
Michał Rusinek,
Andrzej Szczeklik
(przewodniczący),
Adam Zagajewski



Regulamin

W konkursie może wziąć udział każda osoba mająca tytuł lekarza lub lekarza dentysty.

Pracą konkursową mogą być wiersze (maks. 5) lub opowiadanie, esej bądź fragment powieści (maks. 10 stron [1800 znaków na stronie]), o dowolnej tematyce.

Prace konkursowe muszą stanowić oryginalną twórczość osoby zgłaszającej się do konkursu. Nie mogą być to prace wcześniej publikowane lub nagradzane, ani prace obciążone prawami ustanowionymi na rzecz osób trzecich.

Po wypełnieniu formularza zgłoszeniowego na stronie internetowej www.mp.pl/wena należy przesłać pracę konkursową (plik w formacie Word, czcionka Times New Roman, czcionka 12 p.) w terminie do 15 stycznia 2012 roku pocztą elektroniczną pod adresem konkursliteracki@mp.pl. W tytule wiadomości należy wpisać „Konkurs literacki”.

Jednocześnie z wysłaniem pracy konkursowej należy wpłacić 10 zł na konto Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko”: ING Bank Śląski 70 1050 1445 1000 0022 7599 1459.

Laureaci zostaną wyłonieni osobno w kategoriach Poezja i Proza. Ogłoszenie zwycięzców konkursu nastąpi 12 kwietnia 2012 roku podczas specjalnego wieczoru literacko-muzycznego w Sali Koncertowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Przystąpienie do udziału w konkursie jest równoznaczne z akceptacją niniejszego regulaminu oraz wyrażeniem zgody na przetwarzanie przez organizatora danych osobowych uczestnika zgodnie z przepisami ustawy o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 roku wraz z późniejszymi zmianami.

Informacji udzielają:

Aldona Mikulska, Justyna Tomaska
Medycyna Praktyczna, ul. Skawińska 8, 31-066 Kraków
tel. 12 2934211, e-mail: konkursliteracki@mp.pl
www.mp.pl/wena

mawiać. Oddalają się od siebie. W lawinach słów, działań, w natłoku obowiązków, w tłumie ludzi człowiek staje się samotny. Działa sprawnie, szybko, ale niekiedy zamienia się w automat, w perfekcyjnie działającą, wyspecjalizowaną maszynę... Traci wrażliwość, powoli się odczułowiecza. I dotyczy to wszystkich dziedzin naszego życia.

Potrzebujemy pomocy! Musimy się zatrzymać na chwilę, zebrać myśli, powiedzieć komuś w oczy, co nas boli, czego się boimy. I dotyczy to wszystkich ludzi, lekarzy też, a może ich przede wszystkim.

Bo przecież to właśnie lekarz powinien być „niczym innym, jak pocieszeniem duszy”. Te słowa napisał przed wiekami Petroniusz. Dawanie nadziei na zawsze jest wpisane w powołanie lekarskie. Gdy człowiek jest chory, kiedy cierpi, to jest bezradny, zrozpaczony, rozdrażniony, przerażony – szuka nadziei i ratunku właśnie u lekarza. Chcemy lekarzowi ufać, wierzyć, że nas uzdrowi. Często oczekujemy od niego cudu, nieomyślności. Żądamy, by za nas decydował w najtrudniejszych momentach, by brał odpowiedzialność za nasze życie. Chcemy, by był cudotwórcą, czarodziejem, bogiem; by miał dla nas nieograniczony czas, cierpliwość, współczucie, miłość. Chcemy, by umiał wczuć się w nasze położenie, by nas trzymał za rękę, by był delikatny, by umiejętnie dawkował nam prawdę, by razem z nami, całym sobą, toczył bitwę o nasze zdrowie.

A przecież lekarz to tylko człowiek, który żyje i pracuje w takiej jak nasza rzeczywistości. Podlega ogólnym przepisom, prawom, wymaganiom. Czy jest w ogóle możliwe, by mógł w tych systemach dehumanizacyjnych prawidłowo budować „przestrzeń bezpieczeństwa dla chorego”, zapewniać z nim właściwe relacje, gwarantować więź i zaufanie?

Profesor Andrzej Szczeklik tak zwierza się w książce „Kore”: „Przeciwności jest wiele, od przyziemnych poczynając, jak: znużenie, obowiązki rodzinne czy przedłożenie przyjemności osobistych nad powinność. Niskie pobory wzmagają pośpiech – konieczność drugiej, trzeciej pracy zarobkowej. A do tego rosnąca niestannie biurokratyczna maszyna, z której trybów nie sposób – wydaje się – uwolnić. Niemądre zalecenia Unii Europejskiej, regulujące czas pracy lekarza w ten sposób, iż chorym w szpitalu zajmuje się codziennie inny lekarz. I komercjalizm medycyny, pochodna gwałtownie rosnących kosztów leczenia. Lawina kosztów przysypuje opiekę zdrowotną. Stąd surowe kontrole wydatków na leczenie, stałe restryk-

Lekarz potrzebuje Słowa

Anna Dymna
aktorka, założycielka i prezes
Fundacji „Mimo Wszystko”

Żyjemy w bardzo ciekawych czasach.

Jest to epoka wielkich odkryć technicznych, niezwykłego rozwoju medycyny, śmielszego zgłębiania tajemnic życia. Nasze życie jest dłuższe, nabiera większego tempa, możemy się przemieszczać błyskawicznie i coraz szybciej przekazywać in-

formacje. Jednak człowiek ma mniej czasu na to, by się zatrzymać, by złapać spokojnie oddech, zachwycić się światem i smakować życie. Coraz rzadziej też patrzy drugiemu człowiekowi w oczy. Nie mamy czasu dla swojego serca, swoich bliskich, przyjaciół, naprawdę ważnych spraw. Ludzie, mimo e-maili, SMS-ów, Internetu, komórek – choć pozornie sprawnie się porozumiewają – przestają siebie rozumieć, przestają słuchać i naprawdę ze sobą roz-

cje finansowe. W kontraktach na «usługi», podpisywanych przez nas z Narodowym Funduszem Zdrowia, znika słowo «lekarz», zastępuje je «zleceniobiorca». Aż lekarz w końcu zaczyna słuchać bardziej ekonomisty niż własnego sumienia. System publicznej opieki zdrowotnej powoduje erozję tajemnicy lekarskiej. Naskórek lekarza rogowacieje, tępieje wrażliwość”.

Mnożą się etyczne, moralne problemy lekarzy związane z komórkami macierzystymi, z perspektywą klonowania, z ingerencją w zarodki ludzkie, z podtrzymywaniem życia, z eutanazją. Jak w tym konsumpcyjnym modelu funkcjonowania świata, w pędzie i medycznej machinie lekarz ma znaleźć czas na zbliżenie się do chorego jako do osoby – tajemniczej pięknej planety, a nie jednostki chorobowej? To jest bardzo trudne zadanie.

Gdzie szukać pomocy? Na szczęście są takie przestrzenie, które pomagają zatrzymać się na chwilę, odetchnąć, uspokoić rytm serca, spokojnie zastanowić się nad sensem życia. Trzeba wrócić do początku! „Na początku było Słowo...” – wszyscy znamy to zdanie. To właśnie Słowo wyróżnia nas wśród innych stworzeń, jest naszym największym skarbem, siłą, bronią, tarczą. Pozwala nam wyrazić myśli, nazwać i przekazać nasze uczucia, przekazać spostrzeżenia i doświadczenia innym. Słowo oswaja świat, pomaga go zrozumieć. Dobrze użyte pomaga i ratuje. Jest naszym najlepszym lekarzem i przyjacielem. Jeśli opowie się komuś swój ból, lęk, wątpliwości – słowa przynoszą ulgę, uspokojenie. Gdy czytamy słowa wielkich poetów i pisarzy, nie jesteśmy już sami ze swoimi problemami. Słowo zbliża ludzi!

Tak więc konkurs literacki dla lekarzy daje nam wszystkim szansę zbliżenia się, zrozumienia, zacieśnienia więzi.

O konkursie

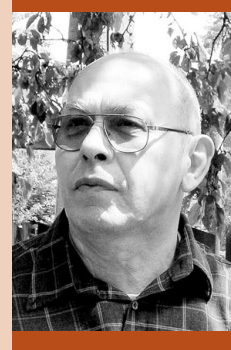
dr med. Piotr Gajewski
redaktor naczelny
„Medycyny Praktycznej”

Na początku 2009 roku rozpoczęliśmy na łamach „Medycyny Praktycznej” publikację artykułów z cyklu „Okiem pacjenta”. Rozmowy z wybitnymi artystami – osobami o dużej wrażliwości – miały uświadomić nam, lekarzom, czego poza „świadczaniem medycznym” oczekują od nas pacjenci. Anna Dymna, kończąc artykuł otwierający ten cykl, napisała: „Jedno jest pewne. Każdy człowiek potrzebuje innego człowieka – a człowiek chory lub niepełnosprawny potrzebuje mądrego przyjaciela bardziej niż ktokolwiek inny. Często jest on dla niego jedyną radością, kontaktem z życiem i szansą. Nie odwracajmy się więc od siebie. Dajmy sobie szansę – a nasz świat stanie się lepszy, mądrzejszy, radośniejszy”. Teraz mówi nam: „Słowo zbliża ludzi”.

Mój jest ten kawałek podłogi!...

„Wyobraźcie sobie tę ciszę, gdyby ludzie mówili tylko to, co wiedzą.”

Karel Čapek



Szanowne Koleżanki i Koledzy!

Przez przypadek surfując (nie znajduję odpowiednika w poprawnej polszczyźnie na to określenie) po ‘wodach’ Internetu, natknąłem się na w/w zdanie wypowiedziane przez wielkiego czeskiego pisarza.

Uderzyło mnie ono swoją trafnością tak przystającą do obecnych czasów, mimo że ujrzało ono światło dzienne w pierwszej połowie ubiegłego wieku.

Tu pozwolę sobie wrócić ponownie do tematu, którego jakże wielokrotnie obiecywałem nie poruszać.

A mianowicie do polityki!

Czynię to ze spokojem, bowiem kiedy treść tego ‘kawałka’ dotrze do rąk Waszych, Miłe Koleżanki i Koledzy, największą burzę polityczną (czytaj wybory) będziemy mieli już za sobą. Dlatego też ze spokojem mogę sobie pozwolić na podzielenie się moimi uwagami do tego okresu, który na szczęście (?) jakoś przeżyliśmy.

Jedno jest pewne, że gdyby wszyscy, podkreślam wszyscy, mówili tylko to, co naprawdę wiedzą, to od momentu ogłoszenia daty wyborów panowałaby cisza!

Idę dalej w swoich myślach z pogranicza „science fiction” o najbliższej przyszłości, gdyż nie potrafię sobie wyobrazić milczącej obrady sejmowych nowej kadencji. Takich samych posiedzeń powoływanych ‘ad hoc’ komisji, czy też wszelkich tzw. dyskusji w różnych studiach telewizyjnych i radiowych (nawet przy porannej kawie).

Ale, tu tyżka dziegciu do tej beczki miodu. Przyznacie mi Mili Czytelnicy, że gdyby tak się stało jak mi się marzy, to chyba byłoby strasznie nudno!

Nieprawdaż?

Wasz już odpolityczniony

A. Martynowski

PRACA

Lekarz specjalista medycyny paliatywnej z kilkunastoletnim doświadczeniem w tej dziedzinie podejmie pracę w placówce opieki paliatywnej na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Kontakt: tel. 722 244 789 lub: e-mail: ostrowskia@co.bydgoszcz.pl"

Zatrudnię **lekarza w POZ** w Bydgoszczy przy ul. Gajowej 17. Kontakt: 603 334 530 lub 52 3421648.

NZOZ w Mogilnie nawiąże współpracę z **lekarzem pediatrą oraz alergologiem**. Kontakt: 609 768 492.

NZOZ Nasza Przychodnia w Kcyni, ul. Libelta 28 zatrudni **lekarza do pracy w POZ** (najchętniej specjalistę medycyny rodzinnej lub w trakcie specjalizacji). NZOZ oferuje mieszkanie służbowe : 94 m² dla małżeństwa lekarskiego podejmującego pracę w „Naszej Przychodni” lub 47 m² dla lekarza. Kontakt: tel. 502 624 355 lub e-mail : pprusak@op.pl

Spółdzielnia Pracy Lekarzy Specjalistów „SANITAS” w Bydgoszczy zatrudni pilnie **lekarza ginekologa**. Warunki współpracy do uzgodnienia. Informacja i zgłoszenia, telefon 52 3224072, 508 355 447, 508 355 448 lub meilowo sanitas@sanitas.pl

NZOZ „Nowy Szpital” w Świeciu, ul. Wojska Polskiego 126, zatrudni lekarza **pediatrę** do pracy w oddziale dziecięcym oraz na dyżury stacjonarne w oddziale. Oferujemy: dobre warunki finansowe, pracę w nowym, prężnym zespole, z możliwością kształcenia lub dokończenia się. Pracujemy w nowo oddanym, wyremontowanym oddziale. Zapraszamy do współpracy. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: 52 3334526.

SPRZEDAM

DOM
do adaptacji
na działalność
medyczną lub podobną
w Osielesku.

Tel. **695 695 652**

Szanowni Koledzy!

Bydgoska Izba Lekarska, podczas swojej, ponad dwudziestoletniej działalności zadbała o opuszczone groby kilku zasłużonych lekarzy. Z takimi inicjatywami wychodzili członkowie Komisji Historycznej BIL, przedstawiciele stowarzyszeń zawodowych itp. Jednak nie o wszystkich zapomnianych, opuszczonych, samotnych grobach lekarzy – wiemy.

Prosimy więc Was, Koleżanki i Koledzy o pomoc w tej sprawie. Szanujmy naszych poprzedników, szanujmy pamięć o nich.

Prosimy o kontakt do Biura Izby: tel. 52 3460780, 52 3460084, bil@bil.org.pl lub listownie na adres: Bydgoska Izba Lekarska, 85-681 Bydgoszcz, ul Powstańców Warszawy 11.

W imieniu ORL Stanisław Prywiński

Medyczna Noc w Operze
– 27 stycznia 2012

Poprosimy o poprawienie w kalendarzu zaplanowanej notatki o Balu Lekarza!

Bawić się będziemy 27 stycznia 2012 (a nie 3 lutego 2012). A to dlatego, że gwiazda wieczoru, którą będzie „Budka suflera” właśnie w tym terminie może wystąpić na naszym balu.

Zdradziliśmy – tym samym – już jedną niespodziankę związaną z balami. Więcej – w najbliższym czasie!

Spotkania
lekarzy seniorów

● **Świąteczne spotkanie lekarzy seniorów odbędzie się 10 grudnia 2011** w siedzibie Bydgoskiej Izby Lekarskiej. Początek – godzina 11.

● **4 stycznia 2012** gościem lekarzy będzie p. mgr Zofia Wrzesińska, Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Inspektor Farmaceutyczny. A temat spotkania, bardzo istotny dla wszystkich lekarzy, w tym seniorów – „Wypisywanie recept, zgodnie z nowymi przepisami”. Zapraszamy do Izby Lekarskiej na spotkanie – jak zwykle – w pierwszą środę miesiąca, początek wykładu – godz. 15.

Coś dla naszych dzieci!

Mikołajki – 11 grudnia 2011

Jak zwykle w grudniu zapraszamy na spotkanie mikołajkowe dzieci lekarzy w wieku od 3 do 10 lat. Mikołajkowa zabawa odbędzie się w Pałacu Młodzieży 11 grudnia 2011, w dwóch turach: o godzinie 12. oraz 14. Prosimy o zgłoszenia do Izby Lekarskiej do końca listopada: Izba Lekarska, tel. 52 3460084, 52 3460785.

Talenty – występ!

Kto z Państwa chciałby podczas najbliższego balu lekarza – 3 lutego 2012 – przedstawić teksty starego kabaretu lekarskiego, który ujawniał się na niegdysiejszych balach lekarza? Teksty warte przypomnienia, a tradycja – przywrócenia! Liczymy na wiele zgłoszeń!

Czekamy też na nowe pomysły i nowe teksty. Tematów, jak wiemy, nie brakuje! No, to do dzieła! Mamy nadzieję, że będziemy się wspólnie dobrze bawić!

Do karnawału i naszej, „Medycznej Nocy w Operze” jeszcze trzeba... trochę poczekać (tylko do 27 stycznia 2012!), ale czekajmy – przygotowując się. Więc prosimy: nie ukrywajcie swoich talentów. Czekamy!

Prosimy o kontakt do Biura Izby: tel. 52 3460780, 52 3460084, bil@bil.org.pl lub listownie na adres: Bydgoska Izba Lekarska, 85-681 Bydgoszcz, ul Powstańców Warszawy 11

P.S. Dziękujemy za pierwsze, nieśmiałe zgłoszenie. Czekamy dalej!

Jakie imprezy w 2012 roku?

Przewodniczących Komisji, działających przy Bydgoskiej Izbie Lekarskiej i pozostałych członków naszej Izby Lekarskiej, prosimy o zgłaszanie imprez, które zamierzają zorganizować dla członków BIL w roku 2012.

Termin – do końca listopada 2011, zgłoszenia prosimy kierować do Biura Izby: tel. 52 3460780, 52 3460084, bil@bil.org.pl lub listownie na adres: Bydgoska Izba Lekarska, 85-681 Bydgoszcz, ul Powstańców Warszawy 11.

DORADCA PODATKOWY

mgr inż. Sławomir J. Rogalski



nr wpisu – 05537

Siedziba: ul. E. Kwiatkowskiego 2
85-791 Bydgoszcz (Fordon, obok Lidla)
tel. (52) 344 36 34

Filia: ul. Szubińska 15 Bydgoszcz
tel. (52) 37 307 87 (między Piękną a Castoramą)

Telefon kom. 602 38 65 81
e-mail: rogalski@box.net.pl

• PROWADZENIE ROZLICZEŃ
PODATKOWYCH KONTRAKTÓW
LEKARSKICH

• ROZLICZENIA z ZUS i US

• ROZLICZENIA ROCZNE

• DORADZTWO PODATKOWE

*Dwie rzeczy są w życiu pewne
– śmierć i podatki*

Benjamin Franklin

DO WYNAJĘCIA GABINETY LEKARSKIE

Fordon obok Lidla i Carrefour

Kontakt: tel. (52) 344 36 34

Nowe BMW serii 1



www.bmw-dynamicmotors.pl

Radość z jazdy



NIE MUSISZ WYPRZEDZAĆ, ŻEBY BYĆ 1-SZYM.

Nowe BMW serii 1 oferuje niespotykane możliwości indywidualizacji, dzięki dwóm liniom stylistycznym: Sport i Urban. Nie ma znaczenia, które z nowych BMW serii 1 wybierzesz. Dynamiczne silniki TwinPower Turbo, system optymalizacji spalania ECO PRO i doskonałe właściwości jezdne sprawią, że będzie to zawsze właściwa decyzja! Chcesz pierwszy doświadczyć radości z jazdy nowym BMW serii 1? Odwiedź swojego Dealera BMW od 17 września, ale już dziś zarejestruj się na jazdę próbną i doświadcz niespodziewanych emocji. Dowiedz się więcej na www.bmw.pl/seria1

JEDNO POCHODZENIE. DWA CHARAKTERY. NOWE BMW SERII 1. LINIE URBAN I SPORT.

BMW EfficientDynamics
Mniejsza emisja. Większa radość z jazdy.

Dealer BMW
Dynamic Motors

ul. Fordońska 264

85-790 Bydgoszcz

Tel.: +48 52 339 51 10

www.bmw-dynamicmotors.pl

Emisja CO₂ i zużycie paliwa w cyklu mieszanym według normy ECE dla BMW 116i: 129-132 g/km i 5,5-5,7 l/100km.

JUŻ OD 61 900 zł

SHIFT the way you move



NOWY NISSAN JUKE MIASTOODPORNY. ENERGETYZUJĄCY.

Dostępny także z następującym wyposażeniem:*

- Inteligentny napęd All Mode 4x4-i
- Nowy silnik z turbodoładowaniem 190 KM;
1,6 litra
- Przycisk uruchamiający silnik
- Trzy tryby jazdy (Normal / Sport / Eco)
- Multimedialny system nawigacji
Nissan Connect
- Kamera cofania
- 17" felgi ze stopu metali lekkich

**Autoryzowany Dealer Nissana
Yama Sp. z o.o.**

86-031 Osielsko, ul. Szosa Gdańska 28,
tel. 52 360 53 10



*Wskazane wyposażenie jest wyposażeniem dodatkowym. Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Oferta ważna od 01/05/2011 do 30/06/2011. W celu uzyskania bliższych informacji na temat Nissan Connect, dostępnych wersji językowych oraz terytoriów odwiedź naszego Dealera lub stronę www.nissan.pl. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 5,1-7,6 l/100 km, emisja CO₂: 134-175 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej www.nissan.pl.